**Protokół z 52. Sesji Rady Miasta Torunia z dnia 23 lutego 2023 r.**

1. **Otwarcie sesji.**

**p. M. Czyżniewski:** otworzył 52. sesję Rady Miasta Torunia;

- powitał Prezydenta Miasta Torunia Michała Zaleskiego, Zastępców Prezydenta Miasta Zbigniewa Fiderewicza, Pawła Gulewskiego i Adriana Móla, Panią Skarbnik Anetę Pietrzak, Sekretarza Miasta Jacka Mularza, Komendantów służb mundurowych, którzy na dzisiejszej sesji przedstawiać będą sprawozdania z działalności podległych placówek: Komendanta Miejskiego Policji w Toruniu nadkomisarza Mariusza Gaika, Komendanta Straży Miejskiej w Toruniu Mirosława Bartulewicza, Zastępcę Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu młodszego brygadiera Sławomira Grudzińskiego, Radnych Miasta Torunia, dyrektorów Urzędu Miasta Torunia i szefów instytucji miejskich, przedstawicieli lokalnych mediów, wszystkich przybyłych na dzisiejszą sesję,   
a także oglądających transmisję obrad w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Torunia;

- poinformował, że nieobecność na sesji zgłosił Radny Michał Wojtczak.

**II. Przyjęcie protokołu z 50 sesji.**

Protokół z 50 sesji Rady Miasta Torunia został przyjęty bez uwag.

**III. Informacje Przewodniczącego Rady.**

**p. M. Czyżniewski:** powiedział:

„Jutro mija rok od rosyjskiej agresji na Ukrainę. Przez ten rok byliśmy świadkami zbrodni wojennych   
i niezliczonych aktów barbarzyństwa oraz bezmyślnego okrucieństwa rosyjskich żołnierzy   
i najemników. Byliśmy jednak także świadkami bohaterstwa, odwagi i hartu ducha narodu ukraińskiego, który bez względu na ofiary, broni swojej ziemi, niepodległości i przyszłości jako wolnego i demokratycznego kraju.

Mieszkańcy Torunia od pierwszych dni wojny solidaryzowali się z narodem ukraińskim, wstrząśnięci   
i zaniepokojeni wydarzeniami za naszą wschodnią granicą. Wykazali ogrom serca, niosąc bezinteresowną pomoc uchodźcom i tym, którzy ciężar wojny znoszą w swoich ostrzeliwanych domach. Wiele toruńskich rodzin zdecydowało się na wyjątkowy gest, udzielając ukraińskim uchodźcom schronienia pod własnym dachem. Liczne zbiórki pieniędzy i darów zawsze spotykały się z wielkim odzewem mieszkańców naszego miasta. Także władze samorządowe Torunia od początku wojny podejmują liczne inicjatywy wspierające obywateli Ukrainy, przekazując pieniądze i dary oraz tworząc prawne i finansowe podstawy do przyjęcia ukraińskich rodzin, stworzenia   
im godnych warunków zamieszkania, pracy i nauki.

W szczególny sposób nasza toruńska pomoc skierowana jest do partnerskiego miasta Łuck,   
który wielokrotnie przeżywał ostrzały rakietowe, i którego mieszkańcy znoszą trudne warunki związane z niszczeniem przez Rosjan infrastruktury energetycznej i obawiają się o swoje życie   
i przyszłość. Z wdzięcznością podkreślamy, że do akcji pomocy mieszkańcom Łucka włączyło   
się także inne z naszych miast partnerskich - Getynga. Ten rok w wyjątkowy sposób podkreślił prawdziwy wymiar partnerstwa miast.

Mieszkańcy Torunia życzą walczącej Ukrainie, by ta okrutna wojna wywołana przez imperialną politykę Rosji, skończyła się jak najszybciej, a sprawiedliwy pokój oznaczał powrót do normalnego życia i przywrócenie Ukrainie granic państwowych uznanych w 1991 r. przez społeczność międzynarodową. Wierzymy, że powojenna Ukraina z powodzeniem odbuduje pozycję gospodarczą, na którą zasługuje i zrealizuje swoje plany integracji z demokratycznym światem. Sława Ukrainie!

Proszę abyśmy wspólnie uczcili pamięć wszystkich ukraińskich ofiar rosyjskiej agresji”.

- zaprosił do wysłuchania wystąpienia Mera Łucka Ihora Poliszczuka skierowanego specjalnie

do mieszkańców Torunia i Rady Miasta.

**p. Ihor Poliszczuk:** Mer Łucka - wystąpienie skierowane do mieszkańców Torunia i Rady Miasta zostało odtworzone zgromadzonym.

„Szanowny Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący Rady Miasta, Radni oraz mieszkańcy miasta Torunia!

Wyrażam Państwu swój głęboki szacunek i w imieniu całej Łuckiej Miejskiej Hromady Terytorialnej dziękuję za to, że w ciągu tego trudnego oraz pełnego wyzwań roku byliście i nadal jesteście z nami.

Miasto Łuck i miasto Toruń zaczęły swoją współpracę jeszcze w pokojowym 2008 roku. Podpisując Umowę o partnerstwie nie mogliśmy sobie wyobrazić, czego będziemy musieli doświadczyć.

Od pierwszych dni pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę miasto Toruń jako jedne z pierwszych oświadczyło o potępieniu rosyjskiej inwazji oraz jako jedno z pierwszych podało pomocna dłoń naszemu miastu. Otrzymaliśmy od miasta Toruń 5 autobusów i części do nich oraz 8 ładunków humanitarnych, które zawierały odzież, produkty żywnościowe, powerbanki, odzież termiczną, artykuły codziennego użytku, a także wiele innych rzeczy, które są niezbędne w warunkach stanu wojennego. Cała ta pomoc została przekazana naszym żołnierzom, osobom wewnętrznie przesiedlonym, miastom, które ucierpiały w wyniku wojny oraz na potrzeby naszej Miejskiej Łuckiej Hromady Terytorialnej.

Serdecznie dziękuję za nieustające i stałe wsparcie.

Miasto Łuck zajmuje silne pozycje na zapleczu. Staramy się zapewnić naszym obywatelom bezpieczeństwo, normalne warunki życia, pomagamy osobom wewnętrznie przesiedlonym i naszym żołnierzom na froncie.

Wasze wsparcie, wsparcie mieszkańców oraz władz miasta Torunia to wielki wkład w nasze zwycięstwo, to wielki wkład w odnowienie pokoju w Europie!

Szczerze dziękuję Państwu za wsparcie i jestem przekonany, że przed nami wiele spokojnych lat owocnej współpracy.”.

**p. M. Czyżniewski:** przypomniał, że zgodnie z decyzjami podjętymi przez Radę Miasta Torunia   
28 lutego br. w godzinach od 13.00 do 19.00 w Urzędzie Miasta, w budynku głównym odbędą   
się wybory do Młodzieżowej Rady Miasta Torunia;

- poinformował, że zgłosiło się 32 kandydatów, spośród których młodzi torunianie wybiorą swoich przedstawicieli, Rada składać się będzie z 25 członków, którzy wybierani będą   
w jednym okręgu wyborczym na 2-letnią kadencję, przypomniał, że czynne i bierne prawo wyborcze do Rady ma każdy mieszkaniec Miasta Torunia, który w dniu rozpoczęcia kadencji Rady ukończy   
14 rok życia i nie ukończy 19 roku życia, a pierwsza kadencja Rady rozpoczyna się 1 marca 2023 roku.

**IV. Informacje Prezydenta Miasta.**

**p. M. Zaleski:** Prezydent Miasta Torunia przekazał następujące informacje:

1. Podsumowanie roku akcji pomocowej dla obywateli Ukrainy.

1.1. Zakwaterowanie.

1.2. Punkt Recepcyjny.

1.3. Punkt Informacyjny.

1.4. Infolinia dla obywateli Ukrainy.

1.5. Komunikacja publiczna.

1.6. Zbiórka rzeczowa i transporty darów do Łucka.

1.7. Baza pomocy Ukrainie [torunukrainie@um.torun.pl](mailto:torunukrainie@um.torun.pl)

1.8. Nadawanie numerów PESEL.

1.9. Świadczenia społeczne.

1.10. Oświata.

1.11. Zdrowie i polityka społeczna.

1.12. Rynek pracy.

1.13. Bezpieczeństwo publiczne.

1.14. Wsparcie finansowe.

1.15. Podziękowania za toruńskie wsparcie.

1.16. I rocznica wojny w Ukrainie 24 luty br. - wydarzenia w Toruniu.

2. Informacja dot. gospodarki odpadami.

3. Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg.

4. Informacja dot. roznoszenia decyzji podatkowych.

5. Informacja o wydarzeniach minionych.

6. Inne święta i jubileusze.

7. Wydarzenia sportowe.

8. Inne wydarzenia.

9. Informacja o wydarzeniach nadchodzących.

10. Informacja kadrowa.

11. Informacja o inwestycjach.

**V. Przyjęcie porządku obrad.**

**p. M. Czyżniewski:** zaproponował włączenie do porządku obrad sesji po obecnym punkcie   
XII. projektu uchwały według druku nr 1316a w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej   
na 2023 r.

**GŁOSOWANIE. Wyniki głosowania: 22-0-1. Zmiana porządku obrad została przyjęta.**

**VI. Rozpatrzenie sprawozdań z działalności za 2022 rok:**

**- Komendanta Miejskiego Policji w Toruniu.**

**- Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu.**

**- Komendanta Straży Miejskiej w Toruniu.**

**Sprawozdanie z działalności za 2022 rok Komendanta Miejskiego Policji w Toruniu.**

**p. Mariusz Gaik:** Komendant Miejski Policji w Toruniu przedstawił sprawozdanie.

**Pytania:**

**p. B. Szymanski:** pogratulował Komendantowi pierwszego złożonego sprawozdania przed Radą Miasta;

- zauważył, iż zdarzenia na terenie miasta Torunia według statystyki spadają, szczególnie jeżeli chodzi o osoby zabite w wypadkach drogowych;

- wskazał, że w świetle przedstawionych danych najwięcej zdarzeń pojawiło się na ul. Grudziądzkiej, Szosie Lubickiej, Władysława Broniewskiego, Polnej, Kościuszki, czyli dużych arteriach wielopasmowych, które pozwalają kierowcom na rozwijanie dużych prędkości;

- w nawiązaniu do powyższego zapytał, czy Policja ma jakieś rekomendacje, uwagi co miasto mogłoby zrobić, żeby tych zdarzeń było mniej?

**p. Mariusz Gaik:** odpowiedział, że w związku z tym, iż pytanie dotyczy działań w obszarze poprawy

bezpieczeństwa w ruchu drogowym, oddaje głos Naczelnikowi Wydziału Ruchu Drogowego   
z Komendy Miejskiej Policji, panu podinsp. Tomaszowi Bałukowi.

**p. Tomasz Bałuk:** Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego w Komendzie Miejskiej Policji w Toruniu

odpowiadając na pytanie powiedział, iż miasto zrobiło bardzo dużo, jeśli chodzi o poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym;

- wskazał na ciągłą modernizację infrastruktury, nowe urządzenia takie jak fotoradary   
np. na ul. Grudziądzkiej;

- zaznaczył, że pojawiające się wypadki drogowe są wynikiem braku przestrzegania przepisów,   
braku wyobraźni kierowców, nadmiernej prędkości, nieustąpienie pierwszeństwa - są to najczęściej występujące przyczyny zdarzeń drogowych.

**p. P. Lenkiewicz:** złożył Komendantowi serdeczne gratulacje i życzenia powodzenia na stanowisku;

- zapytał o 17 pojazdów, które zostały wycofane z eksploatacji - o to, co się z nimi stało, czy zostały sprzedane, czy też złomowane?

**p. M. Gaik:** odpowiedział, że Policja stara się, na bieżąco wymieniać tabor, w związku z czym   
w pierwszej kolejności zawsze, podejmując decyzję o wyprowadzeniu z użytkowania transportu służbowego, po uprzedniej analizie, ocenie stanu pojazdów, zostają one wycofane;

- wyjaśnił, że są to pojazdy mające kilkanaście lat oraz, że pojazdy te w normalny sposób   
są zdemontowane z oznaczeń policyjnych, następnie Wydział Inwestycji na poziomie Komendy Wojewódzkiej i Wydział Transportu, który kierunkowo zajmuje się tym obszarem działalności,   
albo ogłasza przetargi na sprzedaż tych pojazdów w normalnym trybie określonym w ustawie,   
albo w przypadku pojazdów powypadkowych w zależności od oceny powoduje np. wycofanie pojazdu z ruchu;

- zaznaczył, że pojazdy policyjne w normalnym trybie przechodzą stan, badanie, ocenę.

**p. K. Beszczyńska:** pogratulowała Komendantowi awansu;

- zapytała, czy podczas służby funkcjonariusze Policji zmuszeni byli użyć broni palnej w roku 2022? oraz jak często zostały użyte środki przymusu bezpośredniego? Zaznaczyła, że ma na myśli   
np. gaz pieprzowy;

- zapytała, ile psów służbowych posiada Policja i do jakich zadań są wyszkolone? czy są to psy tropiące czy ratownicze? A jeżeli ratownicze, to czy ktoś z przewodników uczestniczył w akcji ratunkowej po trzęsieniu ziemi w Turcji?;

- zapytała, ilu kierowców utraciło prawo jazdy w roku 2022 w Toruniu?

**p. M. Gaik:** odpowiedział, że zaplecze kynologiczne zlokalizowane w Komisariacie Policji   
w Dobrzejewicach jest miejscem, w którym psy są właściwie zaopatrzone i co dzień kierowane   
do służby;

- poinformował, że na dzień dzisiejszy w dyspozycji jest 12 psów służbowych; są to różne psy   
m.in.: psy patrolowe, psy tropiące, tropiąco-patrolowe, ale też przede wszystkim psy   
do wyszukiwania zapachów narkotyków;

- przekazał informację, że w dniu wczorajszym odbył się pokaz psów na terenie Komisariatu Policji

w Rubinkowie; zachęcił zgromadzonych do obejrzenia pokazu na stronie Komendy Miejskiej Policji;

- w odpowiedzi na zapytanie dotyczące użycia broni służbowej i środków przymusu powiedział,   
że każdy policjant posiada na swoim wyposażeniu indywidualną broń służbową krótką, niezależnie

od rodzaju; w ubiegłym roku na terenie działania KMP w Toruniu nie odnotowano ani jednego przypadku użycia takiej broni; wskazał, że każdorazowa decyzja dotycząca użycia środka przymusu bezpośredniego, jakim jest bez wątpienia broń palna, bo to środek ostateczny, należy zawsze

i wyłącznie do policjanta indywidualnie; jeżeli chodzi o sytuację, w której ewentualnie moglibyśmy

rozpatrywać i mówić w kontekście w kontekście użycia zbiorowego, naprawdę jest tylko jedna sytuacja: wtedy, kiedy działają oddziały zwarte policji w szyku i na rozkaz dowódcy, ale takie sytuacje to nie ten poziom, nie nasza komenda;

- poinformował, że odnośnie stosowania środków przymusu pozostałych tj. gaz, kajdanki policja   
nie prowadzi statystyki ile razy zostały użyte;

- zapewnił, że każde użycie środków przymusu bezpośredniego przez policjanta, a użyciem środka

jest też zastosowanie siły fizycznej, oczywiście w katalogu i wachlarzu tych wszystkich czynności

i przesłanek, których policja ma prawo użyć ponadto wypracowane są mechanizmy kontroli,   
a każdy taki przypadek użycia każdego z środków przymusu poddawany jest ocenie pod kątem zasadności i legalności; poinformował, że bezpośredni przełożeni oceny takiej dokonują,   
w przypadkach wątpliwych, bądź też w przypadkach wystąpienia skutków czy narażenia skutku,   
w ocenę wchodzi odpowiedzialność prawno-karna i powołana do tego instytucja, a więc prokuratura;

- odpowiadając na pytanie dotyczące ilości kierowców, którzy utracili prawo jazdy w roku 2022   
w Toruniu nie ma perfekcyjnej odpowiedzi dlatego, że nie tylko policja zatrzymuje prawo jazdy;

- wskazał, że jeżeli Radna będzie potrzebowała dokładnych danych w tym zakresie zostaną przekazane;

- wyjaśnił, że oprócz policjantów ruchu drogowego, każdy inny policjant też ma prawo zatrzymać   
z danej przyczyny prawo jazdy, ponieważ prawo jazdy zatrzymywane jest w wielu przypadkach   
m. in. za kierowanie w stanie nietrzeźwości, czy spowodowanie wypadku, katastrofy w ruchu lądowym, czy też 50 plus, czyli przekroczenie prędkości, przewożenie zbyt wielu osób; poza policją prawo jazdy zatrzymać można administracyjnie np. przez fundusz alimentacyjny;

- zaznaczył, że jeśli chodzi o zdarzenia drogowe może przygotować Radnej odpowiedź, z uwagi   
na to, iż w tej chwili nie dysponuję taką perfekcyjną liczbą (z zaznaczeniem: kolizje i wypadki).

**p. M. Skerska-Roman:** złożyła gratulacje Komendantowi;

- poinformowała, że ma pytanie dotyczące zgromadzeń publicznych i zgromadzeń spontanicznych, które miały miejsce w Toruniu w ubiegłym roku, wskazała na wydarzenia, które miały miejsce 17 września i później przed Komendą Miejską Policji, a mianowicie zatrzymanie aktywistki z Bydgoszczy,

jeśli chodzi o wykonywanie napisów kredą przed kościołem, a później innych aktywistów,   
którzy w geście solidarności takie napisy przed Komendą Miejską Policji wykonali;

- wskazała, iż dysponuje orzeczeniem sądu, w którym generalnie zmasakrowane są działania policji; poinformowała, że Sąd stoi na stanowisku, że napisanie hasła kredą wydaje się jak najmniej inwazyjną i najbardziej pokojową sposobem wyrażania swoich poglądów w przestrzeni publicznej; zacytowała fragment orzeczenia, mówiący, że „Estetyki miejsca publicznego nie można traktować jako nadrzędne dobro prawem chronione. Patrząc przez pryzmat spontanicznej demonstracji, trudno też wymagać od jej uczestników uzyskania zgody zarządzającego chodnikiem przed budynkiem użyteczności publicznej, jakim jest budynek kościoła czy komendy policji";

- wobec powyższego zapytała, czy Policja ma wiedzę, że działania, które podejmowali policjanci

w takim właśnie zakresie generalnie spotykają się ze stanowczym stanowiskiem sądów,   
m.in. z Sądu Okręgowego w Toruniu;

- w związku z powyższym zapytała, jakie rekomenduje Policja zachowanie policjantów w kolejnych takich sytuacjach, kiedy aktywiści bądź aktywistki będą wykonywali napisy kredą nawet   
przy Komendzie Miejskiej Policji?

**p. M. Gaik:** odpowiadając na pytanie Radnej wskazał, iż nie zna opisanej przez nią sytuacji,   
nie zna tych zachowań, które w określonym miejscu i czasie wskazanym zostały wyeksponowane  
i wymagały interwencji policji;

- wskazał, iż nie zna również orzeczenia sądu w tej sprawie, dlatego też trudno jest mu się odnieść   
do powyższego;

- powiedział, że Policja powołana jest do realizacji ustawowych zadań, do których między innymi należy ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, ze względu na to, iż nie zna sytuacji,   
nie chcę się do niej odnosić;

- poinformował, że w jednostce w Toruniu przewiduje na dzień 28 lutego, a więc te dwa miesiące przy odejściu na zaopatrzenie, 30 wakatów na 647 funkcjonariuszy, co stanowi ok. 5%; zauważył,   
iż jest to jedna z nielicznych jednostek - KMP w Toruniu, która nie powinna się borykać do tej pory   
ze stanem wakatowym; jego zdaniem jest to zasługa poprzednich komendantów oraz na poziomie Komendy Wojewódzkiej zespołu ds. doboru w wydziale kadr;

- podkreślił, iż trwają intensywne prace, aby młodych ludzi zainteresować wstąpieniem do służby,   
a 27 lutego to najbliższy termin przyjęcia nowych funkcjonariuszy, poinformował, że przyjmowani   
są do pracy 4 osoby (3 policjanci, 1 policjantka)

- zauważył, iż kwestia zatrudnienia i ilości etatów wynika z przeszacowania stanu kadr, popartego analizą stanu bezpieczeństwa i zagrożeń na podległym rejonie służbowym i ewentualnej oceny wyższych przełożonych, w myśl której ewentualne etaty, które otrzymujemy z poziomu Komendy Głównej Policji, trafiłyby do naszej jednostki; zaznaczył, iż w ubiegłym roku przyjętych na terenie

policji woj. kujawsko-pomorskiego zostało do służby 96 funkcjonariuszy, w związku z tworzeniem struktur w ramach oddziałów prewencji policji tzw. Kompanii Włocławskiej, gdzie z siedzibą będzie miała stacjonowanie jedna kompania, w większości te etaty poszły właśnie na tworzenie tych etatów,

a nie na jednostki terenowe, takie jak jednostka w Toruniu;

**p. M. Rzymyszkiewicz:** wskazał, że w sprawozdaniu stan zatrudnienia na 31 grudnia 2021 r. wynosił 647 etatów w Komendzie Miejskiej Policji, czyli policjantów i pracowników cywilnych oraz stan zatrudnienia na 31 grudnia 2022 roku wynosił 647 etatów, czyli dokładnie tyle samo;

- podsumował powyższe, że nie przybyło sił i środków, zniknęły etaty; stąd też zauważył, że widocznie takie potrzeby już wcześniej zostały zaspokojone.

**p. M. Gaik:** zauważył, iż liczba 647 to jest stan etatowy jednostki, a więc stan, który, o ile nie jest jednostka przeszacowana, czyli nie dołożono etatów, nie fizycznie osób na te stanowiska,   
to on się nie zmienia; w praktyce wygląda to tak, że od kilku lat te 647 - stan etatowy, więc możliwości przyjęcia tylu policjantów, on funkcjonuje na poziomie KMP, z kolei stan ewidencyjny,   
ten faktyczny, osobowy, podmiotowy policjantów, to jest ten stan, który może ulec zmianie,   
i zazwyczaj jest on mniejszy, bo nie może być większy oczywiście niż 647 zakładanych stanowisk przewidzianych do obsadzenia;

- zaznaczył, że w 2021 roku również KMP posiadało pełną obsadę etatową, co może świadczyć   
tylko i wyłącznie o dobrej realizacji zadań właśnie w kwestii doboru i pozyskiwania nowych funkcjonariuszy do służby; zaznaczył, że mówimy tylko o funkcjonariuszach, bo oprócz 647 etatów   
są jeszcze stanowiska pracownicze wspomagające na co dzień służbę policyjną.

**p. M. Jakubaszek:** wskazał, iż mówił o tym, co było kilka lat temu za czasów rządów Platformy Obywatelskiej, kiedy komendantem był m.in. komisarz Stramek, pamięta bowiem doskonale czasy,

kiedy brakowało policjantów;

- zapytał o Komisariat Policji Podgórz, czy uzyska on wyższą rangę, kategorię? dzięki czemu miałoby być tam zatrudnionych więcej policjantów;

- podkreślił, że jest to ważny komisariat dla całego lewobrzeża, dla Małej Nieszawki i innych mniejszych miejscowości.

**p. M. Gaik:** odpowiedział, że zgodnie z przepisami zarządzenia 1047 Komendanta Głównego Policji,

które mówi o strukturach organizacyjnych jednostek policji, przydziałach osobowych na podstawie których kategoryzuje się jednostki, stan etatowy na terenie Komisariatu Policji w Podgórzu nie pozwala mu na podjęcie decyzji o ewentualnych zmianach organizacyjno-etatowych, aby zmienić jego kategorię;

- wyjaśnił, iż powyższe wiąże się ze stanem osobowym, a właściwie doborem do tego stanu osobowego, który jest za mały, co najmniej o dwóch, trzech policjantów.

**p. W. Klabun:** w odniesieniu do przedłożonego sprawozdania zauważył, że w poprzednim roku   
na Komisariacie na Podgórzu zostały zwiększone etaty;

- podkreślił, iż jest to komisariat, który ma największy obszar funkcjonowania, ponieważ obejmuje   
nie tylko gminę miasta Torunia i lewobrzeżną część, ale również okoliczne gminy;

- wskazał, iż z uwagi na urbanizację lewobrzeżnego Torunia, gminy Wielka Nieszawka potrzeby   
są zdecydowanie większe niż jeszcze kilkanaście lat temu, ponieważ ilość mieszkańców wzrosła dwukrotnie na terenie operowania tego komisariatu.

**p. M. Gaik:** wskazał, że stan osobowy na Podgórzu niestety nie uległ zmianie, cały czas etat jako całości KMP to jest 647 etatów; tak było również w ubiegłym roku i w 2021 roku;

- zaznaczył, iż z chwilą możliwości pozyskania takich etatów, będzie również możliwość przyjrzenia   
się zmianie kategorii tego komisariatu, podkreślił, iż ma świadomość dużego obszaru,   
który Komisariat Podgórz obejmuje;

- zaznaczył, iż w miarę zasobów oczywiście te decyzje, które będą mogły być podjęte przeze niego, będą podejmowane w celu usprawnienia pracy funkcjonariuszy.

**p. M. Czyżniewski:** przywitał obecnego na sali sesyjnej posła Tomasza Lenza.

**p. Ł. Walkusz:** pogratulował Komendantowi objęcia zaszczytnej i ważnej funkcji;

- zauważył, w kontekście też wypowiedzi Przewodniczącego Michała Jakubaszka, że być może   
za rządów Platformy Obywatelskiej w kraju było bezpieczniej po prostu i nie potrzeba było tylu policjantów, a Państwo Polskie być może nie potrzebowało do różnych „zadań" tylu etatów policyjnych;

- zwrócił się z wnioskiem formalnym o pół godziny przerwy dla Klubu Radnych Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

**p. M. Gaik:** podkreślił, że powierzenie mu z dniem 26 stycznia obowiązków Komendanta Miejskiego Policji w Toruniu odczuwa jako niezwykłe wyróżnienie z wielu powodów m. in.: lokalizacji, gdyż Toruń to miasto z piękną tradycją, bogatą historią;

- wskazał, iż ma za sobą mały chrzest bojowy w postaci zabezpieczenia Kongresu Światowego Kopernikańskiego 2023, w którym miał możliwość uczestniczyć;

- wskazał, iż jego zdaniem toruńska policja w 2022 roku odrobiła swoje zadanie.

**p. M. Czyżniewski:** ogłosił 30 minut przerwy w obradach Rady Miasta Torunia na wniosek Klubu Radnych Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

**p. Ł. Walkusz:** zaprosił członków Klubu Radnych Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska   
oraz Zastępcę Prezydenta na spotkanie.

Po wznowieniu obrad Rady Miasta Torunia:

**Sprawozdanie z działalności za 2022 rok Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej   
w Toruniu.**

**p. Sławomir Grudziński:** [Zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu przedstawił sprawozdanie.](https://www.gov.pl/web/kmpsp-torun/ml-bryg-mgr-inz-slawomir-grudzinski)

**Pytania:**

**p. K. Beszczyńska:** zapytała w związku ze swoimi doświadczeniami związanymi z uczestnictwem   
w zespole ds. monitoringu, ewaluacji i aktualizacji planu adaptacji miasta do zmian klimatu   
oraz obserwowanymi bardzo nasilonymi zjawiskami pogodowymi i ich negatywnymi skutkami   
(silny wiatr), czy miasto w jakiś sposób powinno się przygotować do tych zjawisk i czy ewentualnie   
może padłaby ze strony Straży Pożarnej jakaś propozycja dodatkowych działań?;

- zapytała, czy Państwowa Straż Pożarna posiada psy ratownicze? Czy ewentualnie nawiązała współpracę z osobami, które są przewodnikami? Jeżeli tak, poprosiła o wskazanie ilości;

- zapytała, czy któryś z przewodników psów uczestniczył w akcji ratunkowej po trzęsieniu ziemi   
w Turcji? Czy któryś z funkcjonariuszy Straży Pożarnej też uczestniczył w tej akcji ratunkowej?

**p. Sławomir Grudziński:** odpowiedział, że w kwestii zmian pogodowych i w związku z huraganami

i skutkami, które one ze sobą noszą Państwowa Straż Pożarna jest przygotowana wystarczająco; zaznaczył, iż niestety Państwowa Straż Pożarna nie ma w swojej działalności wpływu na zmiany pogodowe, natomiast w kwestii ewentualnie miasta może ewentualnie czasami pomóc w pielęgnacji zieleni, doglądania drzew, np. czy nie należy częściej gdzieś przyciąć trochę, ewentualnie pielęgnować, bo to kwestia jest pielęgnacji samego drzewostanu, po to, żeby ewentualnie, jak jest jakiś susz konaru, go usunąć wcześniej, nim stworzy zagrożenie;

- zaznaczył, że jednostka będzie wspomagać przy kwestiach zagrożeń, jak one będą powstawać,

i usuwać je, zanim de facto przyniosą ostateczny jakiś negatywny skutek.

- poinformował, że Strażacy Komendy Miejskiej w Toruniu, jeżeli chodzi o grupę poszukiwawczo-ratowniczą w Chełmży, nie posiadają psów; wskazał, iż sam był wieloletnim dowódcą tej grupy;

- poinformował, że na terenie naszego województwa znajduje się w tej chwili jeden pies poszukiwawczo-ratowniczy, znajduje on się w Ochotniczej Straży Pożarnej w powiecie bydgoskim, służy do tak zwanego terenowego poszukiwania, czyli w obszarach leśnych, nie na terenach gruzowiskowych; przekazał, że najbliższe psy poszukiwawczo-ratownicze do przeszukiwania gruzowiska znajdują się w Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku, w Poznaniu, Łodzi i Warszawie; wskazał, że w Gdańsku są cztery psy, z czego dwa brały udział w akcji ratowniczej w Turcji; szkolenie takiego psa jest długotrwałe, każdy pies musi przechodzić certyfikację, co 2 lata najrzadziej, musi przejść całą certyfikację bezbłędnie, aby mógł być brany pod uwagę do wyjazdu w kwestii poszukiwań

ratowniczych na terenie gruzowiska;

- odpowiedział, że żaden z funkcjonariuszy nie uczestniczył w akcji ratunkowej w Turcji, ponieważ strażacy toruńscy nie są grupą tak zwaną międzynarodową;

- wyjaśnił, że do grup międzynarodowych USAR (grupa ciężka), czy też MUSAR (odpowiednik grupy średniej), różnica polega na tym, że jest to ilość osób do wyjazdu szykowanych i sprzętu, są brane   
pod uwagę tylko najstarsze grupy, które zawiązały się w Polsce w 1997 roku, czyli: Nowy Sącz, Jastrzębie Zdrój, Wałbrzych, Łódź, Poznań, Warszawa i Gdańsk.

**p. M. Czyżniewski:** zwrócił uwagę Radnym zadającym pytania, że dyskusja dotyczy sprawozdania

z działalności za rok ubiegły, stąd też poprosił, aby pytania dotyczyły wydarzeń, które miały miejsce między 1 stycznia a 31 grudnia 2022 r.

**p. M. Skerska-Roman:** zapytała, czy Państwowa Straż Pożarna prowadzi statystyki osób zatrutych czadem, osób śmiertelnie zatrutych czadem na terenie Torunia?

**p. Sławomir Grudziński:** odpowiedział, że statystyki nie prowadzi straż w tym obszarze,   
ale jest w stanie taką daną konkretną z systemu wygenerować;

- poinformował, że jeżeli Pani Radna życzy sobie uzyskać tę informację, to zostanie przygotowana informacja: ile było zdarzeń konkretnie związane z czadem, ile było w tych osób rannych;

- wskazał również, iż zdarzenia śmiertelnego w przypadku pożaru nie odnotowano; w przypadku czadu też nie było w ubiegłym roku zdarzenia.

**p. B. Jóźwiak:** zapytał, o sytuację powodziową Kaszczorka oraz czy Straż Pożarna ma zalecenia   
dla mieszkańców osiedla?;

- wskazał, że po powodzi z 2010 r. część domów była zalana; została podniesiona rzędna jezdni   
ul. Turystycznej, która w pewien sposób spełnia tę funkcję ochronną, ale czy Straż Pożarna   
ma zalecenia do realizacji działań typu budowa wału przeciwpowodziowego?

**p. M. Czyżniewski:** przypomniał, że dyskusja dotyczy sprawozdania za ubiegły rok.

**p. B. Jóźwiak:** wyjaśnił, że w kompetencji Straży Pożarnej leży zagadnienie i dotyczy sprawozdania

z działalności za 2022 r., dodał, można temat poruszyć nawet jeśli nie wydarzyła się powódź.

**p. M. Czyżniewski:** wyjaśnił, że można, ale nie w tym punkcie, gdyż rozumie, że chodzi też o zalecenia

w ubiegłym roku, jak to wyglądało.

**p. B. Jóźwiak:** wskazał, że nie zgodzi się z powyższym, ponieważ na pytanie do policji o zalecenia   
w ruchu drogowym została udzielona odpowiedź.

**p. M. Czyżniewski:** poprosił Zastępcę Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu o odpowiedź na pytanie Radnego.

**p. Sławomir Grudziński:** odpowiedział, że w kwestii zagrożenia, które zawsze funkcjonuje to jest kwestia także warunków atmosferycznych, silne opady deszczu, roztopy śniegu mogą spowodować   
w najbliższym czasie powstanie fali powodziowej;

- wskazał, że podniesienie i budowa wału powodziowego na ul. Turystycznej zniwelowało   
w znacznym stopniu zagrożenie, które występowało wcześniej, ale czy będzie ono wystarczające, trudno przewidzieć, bo to jest wszystko w zależności od fali, która by miała nastąpić;

- wyjaśnił, iż standardowy przebieg tzw. fal powodziowych jest wystarczający, jeżeli zdarzy   
się tzw. fala stuletnia, to nie tylko Kaszczorek, ale też inne miejsca w Toruniu mogą być zagrożone;

- w związku z powyższym zalecenia, które są, to przede wszystkim: słuchać w danym momencie,   
gdy następuje powódź, ogłoszeń medialnych, które powstają i stosować się do poleceń, które będą, gdyż to będzie kwestia ewakuacji;

- dodał, że największym problemem w trakcie powodzi jest to, że niestety mieszkańcy nie zawsze

chcą opuścić miejsca zamieszkania, pilnując swojego dobytku przede wszystkim, czekają do ostatniej chwili na rozwój wydarzeń.

**Sprawozdanie z działalności za 2022 rok Komendanta Straży Miejskiej w Toruniu.**

**p. Mirosław Bartulewicz:** Komendant Straży Miejskiej w Toruniu przedstawił sprawozdanie.

**Pytania:**

**p. P. Lenkiewicz:** wskazał, że na Komisji Rewizyjnej, która robiła kontrolę Straży Miejskiej odnośnie spalania i smogu w Toruniu rozmawiano o problemie występującym w sezonie grzewczym,   
nie z poziomu samorządowego, ale z poziomu rządowego polegającym na tym, że dopuszczamy spalanie gorszym materiałem; w związku z powyższym zapytał, czy Straż Miejska zauważyła widoczny wzrost liczby zgłoszeń zawiadamiających, że spalany jest być może niebezpieczny opał?

**p. Mirosław Bartulewicz:** odpowiedział, żepraktycznie z jego punktu widzenia i z punktu działania patrolu eko oraz funkcjonariuszy dzielnicowych upoważnionych do kontroli nie widać nadzwyczajnego wzrostu; mieszkańcy są wyszkoleni przez naszych dzielnicowych, wskazywaliśmy bowiem na pewne zmiany i kwestie z tym związane;

- powiedział, że strażnicy zauważają coraz większą świadomość mieszkańców w tym względzie,   
którzy zgłaszają faktycznie te sprawy mogące naprawdę budzić pewne kontrowersje;   
nie są one związane bezpośrednio z jakością opału;

- wyjaśnił, że Straż Miejska widzi podczas kontroli, że paliwo też się zmienia, jeszcze w zeszłym

Roku w momencie kiedy nastąpił boom związany z brakiem węgla, dochodziło także do zakupu   
np. brykietu związanego nie bezpośrednio z węglem, ale z innym produktem możliwym do spalania, teraz jednak coraz częściej osoby korzystają bezpośrednio z węgla, natomiast sama liczba zgłoszeń nie wzrosła.

**p. K. Beszczyńska:** zapytała, jakiego typu interwencje dotyczące zwierząt wystąpiły w Toruniu?;

- zapytała, jak często w okresie letnim Straż Miejska kontrolowała miejsca spotkań młodzieży odosobnione, np. bulwar za przystanią wioślarską, parki czy tereny zielone przyległe do UMK?   
Czy według jakiegoś klucza, czy cyklicznie, czy wg jakiejś interwencji?;

- zapytała również o programy profilaktyczne Straży Miejskiej, które przeciwdziałają przestępczości,

narkomanii wśród nieletnich, poprosiła, aby Komendant je wymienił.

**p. Mirosław Bartulewicz:** odpowiedział, że jeśli chodzi o kwestię interwencji związanych  
ze zwierzętami, oczywiście najwięcej ich dotyczy przede wszystkim ptaków, Straż Miejska posiada stosowne pozwolenia środowiskowe z dyrekcji w zakresie ochrony środowiska, zarówno   
na tymczasowe przetrzymywanie zwierząt, jak i wskazanie oczywiście odpowiednich środków;

- wyjaśnił, że interwencje dotyczą przede wszystkim uszkodzeń ciała zwierząt w wyniku   
albo wypadków komunikacyjnych, albo zwykłych działań zwierząt pomiędzy sobą;

- wyjaśnił, że Straż Miejska współpracuje z ośrodkami, do których może dostarczać zwierzęta   
pod ścisłą ochroną, np. ptaki, ptaki łowne, ale to są przypadki wyjątkowe; niemniej każde zwierzę kwalifikowane jest najpierw przez lekarza weterynarii, a później dalsze jego losy zależą od decyzji lekarza weterynarii; jeśli wskazuje, że powinno być ono rehabilitowane, trafia do ośrodka rehabilitacji wskazanego na liście wojewody w Kobylarni; jest tam przewożone przez SM - chodzi o zwierzęta małe, jeśli chodzi o zwierzęta duże, SM ma w gotowości patrol Animal Patrol z Kobylarni,   
który przyjeżdża np. do łosi, saren, jeleni itd.;

- zauważył, że zdarzały się pewne wyjątkowe zwierzęta - węże; SM współpracuje też z osobą,   
która jest specjalistą od wszelkiego typu pajęczaków;

- wyjaśnił, że letnie działania Straży Miejskiej wynikają bezpośrednio z analizy obrazu zdarzeń objętych monitoringiem, albo z analizy otrzymywanych zgłoszeń oczywiście; wobec powyższego patrole pojawiają się w miejscach, jeśli dotyczą np. spożywania alkoholu, zachowania się młodzieży nieadekwatnego, czy choćby np. współpracy z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika, czy innymi uczelniami, które np. wskazują, że ich młodzież, wychodząc bezpośrednio z miejsca nauczania, funkcjonuje gdzieś w jakichś obszarach;

- wyjaśnił, że w drugiej kolejności w kontroli posesji zarówno przy lokalach gastronomicznych,   
jak i miejscach wcześniej wskazanych, analiza jest przeprowadzana na bieżąco, w tych miejscach SM jest lub intensyfikuje swoje działania, np. przez okres około tygodnia, czy tygodni, zwłaszcza w porze wieczorowo-nocnej;

- zauważył, że dopóki Bulwar Filadelfijski nie był całkowicie zamknięty podlegał kontroli zarówno   
z ziemi, jak i z wody, w tym roku będzie to kontynuowane zarówno z WOPR-m, jak i jednostkami policyjnymi na wodzie, na terenie, który jest udostępniany, czyli terenie przystani; wskazał,   
iż na przystani były zgłoszenia dotyczące oczywiście lokalu Laba, stąd też SM często podejmowała patrole/ interwencje na obszarze zarówno przystani, za mostem drogowym; wyjaśnił, że obecność SM nie powodowała dyskomfortu, a właściciel lokalu stosował się zawsze do poleceń; wskazał,   
że postępowanie dotyczące zakłócania ciszy zostało umorzone, gdyż w wyniku postępowania   
nie można było wskazać, z którego źródła dochodziło zakłócenie dla mieszkańca mieszkającego   
na os. Bydgoskim;

- podkreślił, iż ważnym aspektem jest funkcjonowanie patrolu rowerowego na terenie Zespołu Staromiejskiego;

- w kwestii dotyczącej nieletnich i programów profilaktycznych wyjaśnił, że są one realizowane wśród 90 placówek oświatowo-wychowawczych; podczas Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego dla Gminy Miasta Toruń i Powiatu Toruńskiego zostało wskazane, że wzrosła sprzedaż niedużych opakowań alkoholu wysokoprocentowego, stąd też w tym roku rozpoczęto pod tym kątem działania profilaktyczne.

**p. Ł. Walkusz:** zauważył, że w Toruniu z wciąż istnieje problem wolnożyjących dzików, dosyć dotkliwy dla mieszkańców, bo naturalnym środowiskiem ich życia nie jest miasto, a są to zwierzęta,   
które potrafią wyrządzić krzywdę człowiekowi, stąd też zapytał, co z tym problemem będzie Straż Miejska próbowała zrobić?

**p. Mirosław Bartulewicz:** w odpowiedzi na zapytanie wyjaśnił, żedziałania ekologiczne patrolu eko,

w poprzednim roku skupiły się przede wszystkim na rozpoznaniu miejsc siedlisk, żeby nie doszło   
do sytuacji, że faktycznie gdzieś na nieużytkowanym terenie działek np. mamy do czynienia   
z bagrowiskiem dzików;

- wskazał, iż Straż Miejska w Toruniu współdziała bezpośrednio z Polskim Związkiem Łowieckim, który ma rozpoznany problem związany z lewobrzeżem dotyczący nie tylko dzików, ale także dużej populacji już zwierząt typu sarny czy łosie, jelenie itd., ponieważ pojawiła się także populacja wilków;

- poinformował, że podczas spotkania w Komendzie Wojewódzkiej razem z Polskim Związkiem Łowieckim i Polską Strażą Łowiecką potwierdzone zostało wskazanie, że nasilone działania zostaną zarówno pod kątem sanitarnym oraz odstrzału związanego z redukcją;

- zapewnił, że Straż Miejska ma rozpoznane miejsca bytności dzików, będzie starała się, przy użyciu odpowiednich środków zapewnionych przez wydział środowiska, wyprowadzić dziki na zewnątrz, wyprowadzić od siedzib ludzkich w pierwszej kolejności;

- prowadzona jest również akcja informacyjna przez dzielnicowych, którzy docierają do mieszkańców wskazując, że wyrzucanie wszelkiego rodzaju pożywienia jest niewskazane, a śmietniki powinny być pozamykane; akcja informacyjna prowadzona jest również w szkołach na lewobrzeżu;

**p. M. Rzymyszkiewicz:** zapytał, ile w minionym roku strażnicy miejscy wydali pouczeń, ewentualnie nałożyli mandatów za parkowanie dłuższe od dopuszczalnego przez dany znak drogowy;

- wskazał, że nie ma na myśli skrajnego przypadku z ul. Mickiewicza, gdzie oznakowanie dopuszcza parkowanie do 30 minut, a samochód stał w tym miejscu kilka miesięcy, tylko mówi o codziennej praktyce np. na ul. Mickiewicza, naprzeciwko ZUS-u, jest znak, który dopuszcza możliwość parkowania do 30 min., a dzień w dzień część z samochodów stoi po 8 godzin w tym miejscu;

- wobec powyższego zapytał, co dalej w takiej sytuacji się dzieje?;

- zapytał, ile w minionym roku Straż Miejska podjęła interwencji dotyczących parkowania nieuprawnionego na wykupionych przez przedsiębiorców tzw. kopertach przy lokalach usługowych?;

- zapytał, jakie ma możliwości Straż Miejska, jeśli chodzi o podjęcie kroków i działań w takich sytuacjach?;

- wskazał, iż powyższe wymienione to nie jest tylko sytuacja hipotetyczna, bo odnosi   
się do konkretnego przypadku z lipca ubiegłego roku, kiedy to sprawa zgłoszona przez przedsiębiorcę z ul. Staszica, wówczas ponad tydzień samochód parkował, nie klient tego zakładu optycznego,   
a nic nie można było z tym zrobić; stąd też pytanie w kontekście podjęcia ewentualnie inicjatywy uchwałodawczej bądź szukania zmian w przepisach ustawowych.

**p. M. Bartulewicz:** odpowiedział, że Straż Miejska nie prowadzi statystyk związanych z długością parkowania, czy ewentualnie z tym, ile pojazdów parkowało na przykład na kopercie,   
bo są to dla jednostki statystyki związane z art. 92, czyli niestosowaniem się do znaków i sygnałów drogowych;

- wskazał, iż statystyki może przytoczyć i przesłać w odpowiedzi; zauważył, iż niewątpliwie żadna   
z interwencji nie pozostaje bez zakończenia, które określone jest przez kodeks postępowania   
w prawach o wykroczenia, czyli faktycznie albo kończy się ta sprawa skierowaniem wniosku do sądu, albo nałożeniem mandatu karnego, w niektórych przypadkach natomiast pouczeniem;

- wyjaśnił, że jeśli chodzi o koperty SM bezpośrednio współpracuje z ich właścicielami,   
którzy na drodze cywilnoprawnej występują o odpowiednie odszkodowanie z tego tytułu,   
że prywatna koperta nie była używana do właścicielskich celów, tylko przez osobę nieuprawnioną, tak więc ze strony SM wyciągane są konsekwencje karne, natomiast ze strony prywatnych właścicieli także konsekwencje cywilne; każda sprawa jest rozpatrywana, nawet te zgłaszane w formie mailowej;

- zauważył, że nie potrafi opowiedzieć, ile wśród tych wszystkich, których interwencji jest najwięcej związanych z ruchem drogowym, dotyczyło długości, czy ewentualnie postoju na kopertach,   
bo jest to kwestia niestosowanie się do znaku lub sygnału drogowego;

- zauważył, że kwestia pewnych zmian legislacyjnych i dodatkowych uprawnień jest rozpatrywana   
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych; poinformował, że sam również stara się uczestniczyć w tych pracach poprzez Komisję Bezpieczeństwa Związku Miast Polskich, jeśli chodzi o delegowanie z naszej prefektury Krajowej Rady Komendantów Straży Miejskich i Gminnych;

- poinformował, że zmiany legislacyjne związane z prawem o ruchu drogowym mają szeroki zakres,   
a prym wiedzie policja, zwłaszcza Komenda Główna Policji i Wydział Ruchu Drogowego KGP,   
stąd zapewne nastąpi doprecyzowanie art. 50a prawa o ruchu drogowym, czyli kwestie wraku pojazdu.

**p. D. Mądrzejewski:** zapytał, z jakimi problemami boryka się Straż Miejska w Toruniu? Czy ma jakieś konkretne potrzeby, które by pomogły w pracy? Jak wygląda sytuacja kadrowa pracowników Straży Miejskiej? Czy ilość strażników jest wystarczająca? Czy z tym jest jakiś problem?

**p. M. Bartulewicz:** wyjaśnił, że stan etatowy przez 2 lata pandemiczne się trochę zmniejszył,   
pod koniec 2022 r. w grudniu były dwa wakaty, natomiast na chwilę obecną prowadzone jest postępowanie - nabór na 2 osoby;

- wskazał, że problem związany z finansami dotyka każdą jednostkę, np. Straż Miejska w Bydgoszczy ma ponad 20 wakatów, Straż Miejska we Włocławku - 85% stanu kadrowego, jest w tej chwili   
na pensji najniższej krajowej; występują pewne różnice, w Toruniu w chwili obecnej 8 strażników   
w styczniu br. weszło w tryb pensji zasadniczej najniższej krajowej; zauważył, że to jest problem każdej jednostki Straży, każdy samorząd stara się jak najbardziej rozwiązać ten problem;

- poinformował, że pracownicy Straży miejskiej w Toruniu zwrócili się tutaj do Pana Przewodniczącego i do Pana Prezydenta z apelem w tej sprawie.

**p. P. Lenkiewicz:** zapytał, w jaki sposób są identyfikowane i ustalane miejsca, w których instalowane są fotopułapki oraz jaki jest optymalny czas działania fotopułapki, po którym jest ona demontowana?

**p. M. Bartulewicz:** odpowiedział, ze miejsca potencjalnych zanieczyszczeń na terenie miasta identyfikowane są zarówno przez portal miejski, czyli na podstawie zgłoszeń mieszkańców   
i informacji dzielnicowych funkcjonujących na poszczególnych obszarach; do SM docierają również sygnały od przedsiębiorców posiadających legalne pozwolenia na działalność związaną z odpadami, którzy również wskazują SM, gdzie dochodzi do nielegalnego podrzucania odpadów,   
czy bezumownego korzystania z gruntu;

- wskazał, iż przez ostatnie lata zmniejszyła się ilość fotopułapek, ale są one nadal wykorzystywane; fotopułapka funkcjonuje we wskazanym obszarze zwykle ok. 2 tygodni, przynosząc konkretne rezultaty.

**p. M. Skerska-Roman:** zapytała, czy zdarzają się sytuacje znęcania się nad zwierzętami, a jeśli tak,   
to ile ich było w ubiegłym roku oraz jak Straż Miejska reaguje w przypadku znęcania   
się nad zwierzętami?;

- wskazała, że chodzi konkretnie o zwierzęta domowe typu psy, koty, gdyż niestety miała sytuację,   
w której okazało się, że nikt nie jest władny, żeby zwierzęciu pomóc; stąd też pytanie: ile Straż Miejska ma takich zgłoszeń oraz jak w ogóle wygląda sytuacja?

**p. M. Bartulewicz:** odpowiedział, że na przestrzeni 2020 r. Straż Miejska miała do czynienia   
z 3 zgłoszeniami, w związku z tym, że znęcanie się nad zwierzętami jest przestępstwem, działania   
były podejmowane wraz z policją; dalsze losy spraw to kwestia wyłącznie postępowania policyjnego, natomiast jeśli chodzi o opiekę nad zwierzęciem, to jeśli była konieczność wydania decyzji zabrania zwierzęcia od właściciela - decyzja była wydawana;

- w jednym przypadku wraz z pracownikami Wydziału Środowiska i Ekologii wydana została decyzja  
z upoważnienia Pana Prezydenta, natomiast SM reaguje na każde zgłoszenia;

- wskazał, że ostatnie z tych zgłoszeń było sprawdzone przez powiatowego lekarza weterynarii;   
miały miejsce działania na terenie jednej z działek na prawobrzeżu, gdzie było podejrzenie   
o możliwość znęcania się nad zwierzętami, przebywanie dużej ilości zwierząt w pomieszczeniach; działania podjęte razem z powiatowym lekarzem weterynarii, z przedstawicielami stowarzyszeń związanych z opieką nad zwierzętami, w ich trakcie sprawdzono dobrostan zwierząt, został spisany protokół i wskazanie, że osoba opiekująca się zwierzętami, opiekuje się nimi na tyle właściwie,   
że ich dobrostan nie został naruszony.

**p. S. Kruszkowski:** poinformował, że w jednym z polskich miast w zeszłym miesiącu przeprowadzono akcję kontroli sprzedaży alkoholu osobom niepełnoletnim, wobec czego ma on pytanie, czy Straż Miejska ma takie zgłoszenia, czy przeprowadzała tego rodzaju kontrole, czy planuje przeprowadzenie akcji kontrolującej i uświadamiającej, że jest to przestępstwo?

**p. M. Bartulewicz:** odpowiedział twierdząco;

- wskazał, że sprzedaż alkoholu osobie niepełnoletniej to przestępstwo, w pierwszej kolejności takie zgłoszenia są realizowane wraz z Policją;

- poinformował, że poprzez swojego przedstawiciela w Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, zwrócił się o ponowienie kontroli lokali wraz z przedstawicielami komisji, Policji   
i pracowników Straży Miejskiej pod kątem tego, w jaki sposób jest prowadzona sprzedaż alkoholu;

- zauważył, że wraz z szefem wydziału ewidencji i rejestracji przedsięwzięto już dawno temu razem   
z Policją umowę, że każde zdarzenie związane z tego typu sprzedażą trafia jako informacja   
do wydz. ewidencji i rejestracji; w związku z tym, jeżeli dojdzie w trakcie kontroli, gdzie został zakupiony alkohol, ponieważ SM zauważyła, że było trochę osób niepełnoletnich, jeśli chodzi   
o zdarzenia pod wpływem alkoholu w poprzednich latach, wśród których nastąpił wzrost; z punktu widzenia ustawy o wychowaniu w trzeźwości oraz ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, artykuł 4 wskazuje, że tylko sąd i policja są organami, które mogą prowadzić postępowanie wobec nieletniego;

- zauważył, że dobrym zwyczajem byłoby wrócenie do tych kontroli poprzez Komisję, zapoczątkowanie ich zwłaszcza w okresie letnim.

**p. M. Krużewski:** zapytał o obszary, które są największym producentem tzw. niskiej emisji   
- na których osiedlach Straż Miejska podejmuje najwięcej interwencji, wystawia najwięcej mandatów   
albo dostaje najwięcej zgłoszeń?

**p. M. Bartulewicz:** wskazał, że w sprawozdaniu pokazano, że najwięcej interwencji i najwięcej zdarzeń realizowanych było na terenie Zespołu Staromiejskiego;

- wyjaśnił, że jest to związane przede wszystkim z nasileniem patroli w tym rejonie; Straż Miejska   
w ramach np. patroli związanych z latem, czy też z okresem letnim (program: „Bezpieczne wakacje” jest skoncentrowana na terenach odwiedzanych przez turystów, stąd też właśnie najwięcej interwencji jest podejmowanych we wskazanym obszarze;

- wyjaśnił również, że nie może wskazać, iż któreś z osiedli jest dominujące w ten sposób, ponieważ liczba zgłoszeń i zdarzeń z pozostałych obszarów miasta jest podobna, a co więcej zmienia się przekrój tych zgłoszeń; wskazał, iż na Skarpie i Rubinkowie dominują jednak zgłoszenia związane   
z parkowaniem, później np. ze spożywaniem alkoholu, tak np. na osiedlach Bydgoskim i Wrzosy jednak dominują głoszenia związane z ekologią (zwierzęta plus spalanie), na lewobrzeżu kwestia dotycząca zakłócania spokoju, porządku publicznego w niektórych miejscach, czy w niektórych sytuacjach, zauważył, iż jest też kwestia Parku Tysiąclecia i Parku na Bydgoskim np. wyprowadzanie psów bez smyczy; tak więc wszystko układa się w różny schemat, ale nie można powiedzieć,   
że któreś z tych osiedli jest dominujące.

**p. J. Krzyżaniak:** zapytał odnośnie północnej części Wrzosów, ulic: Śliwowej, Gryczanej,   
czy są przeprowadzane kontrole?;

- wyjaśnił, że na wskazanych ulicach zauważył nagromadzenie śmieci, zwłaszcza plastikowych butelek, w sprawie których podejmował interwencje w leśnictwie.

**p. M. Bartulewicz:** odpowiedział, że jeśli chodzi o tereny leśne na Wrzosach od strony Ugorów,   
z informacji od Straży Leśnej otrzymała Straż Miejska o pojawieniu się wielu zanieczyszczeń, szkód leśnych związanym z tym, że następuje wjazd do lasu z różnych stron, które nie są odpowiednio zabezpieczone;

- wyjaśnił, że wielu quadowców czy motocyklistów zabiera ze sobą w butelce plastikowej paliwo,   
żeby móc pojeździć, a później tę butelkę wyrzuca do lasu;

- zapewnił, iż ze strony Straży Miejskiej zapewniona została współpraca pod kątem umieszczenia fotopułapek, natomiast główną rolę w tej sprawie przejęła Straż Leśna;

- poinformował, że wszystkie wjazdy od strony wyjazdu na Łysomice są kontrolowane i zamknięte,   
a Straż Miejska pomaga w kwestii umiejscowienia fotopułapek, czy potencjalnych wjazdów na ten teren, będą również prowadzone kontrole związane z czystością tego rejonu.

**p. J. Krzyżaniak:** zapytał, czy przy drodze Ugory wylocie na Łubiankę są zamontowane kamery?

**p. M. Bartulewicz:** odpowiedział, że nie kojarzy, aby kamery były zamontowane w tym obszarze;

- wyjaśnił, że jest możliwość zamontowania fotopułapek, ponieważ Straż Miejska nie mamy jeszcze typowych kamer, które można mobilnie przesuwać, ma jedną na pojeździe i oprócz tego fotopułapki, umiejscowienie tego sprzętu będzie możliwe.

**p. B. Szymanski:** zapytał, jak wygląda sprawa palenia odpadów właśnie w kontekście szkodliwego nieformalnego rozporządzenia jednego z polityków, że można palić w zasadzie wszystkim oprócz opon:

- zauważył, że w 33 mandatach wystawionych przez Straż Miejską na kwotę 7 000 zł, co wychodzi   
ok. 200 zł za takie spalanie, wobec powyższego zapytał, czy to nie jest za niska kwota w takim razie, jeżeli nadal się tak robi?

**p. M. Bartulewicz:** odpowiedział, że w zeszłym roku przeprowadzono 329 kontroli w zakresie spalania, 253 w 2021 r., w 34 przypadkach zastosowano grzywny w drodze mandatu karnego,   
w 36 przypadkach pouczenie oraz sporządzono jeden wniosek do sądu;

- jeśli chodzi o wymiar mandatu karnego, wskazał, iż jest różny, ponieważ w trakcie prowadzenia kontroli funkcjonariusze mieli do czynienia zarówno z osobami starszymi, które mogły w ten sposób korzystać ze swojego źródła niskiej emisji, natomiast były również mandaty 500 zł, ponieważ funkcjonariusze mieli do czynienia z osobami, które ewidentnie nie stosowały się do tego zakazu;

- wyjaśnił, że jeśli chodzi o kwestie spalania niskiej jakości powoli się to zmienia, a funkcjonariusze zauważają częściej przechodzenie z brykietu, który był produkowany choćby z substancji dawniej niedozwolonej na węgiel; wyjaśnił, że wiąże się to z dostępnością źródeł, która jest dla sprawy kluczowa;

- wskazał, że w jednej sprawie skierowanej do sądu strażnik stwierdził, że już wystawienie mandatu karnego będzie nieadekwatne, została pobrana próbka, której koszt jest również obciążeniem   
dla osoby sprawdzanej i wynosi ok. 630 zł., natomiast sąd może zastosować wyższe kary;

- zauważył, że istotna jest w takich przypadkach nieuchronność kary, a także ponowne kontrole posesji przez funkcjonariuszy, ponieważ wszystkie przypadki, w których stwierdzono spalanie odpadów, są kontrolowane ponownie bez zapowiedzenia, bez żadnych zgłoszeń;

**p. B. Szymanski:** zauważył, iż analizując wykaz nałożonych mandatów karnych widzi dosyć duży wzrost, jeżeli chodzi o różnego rodzaju wykroczenia komunikacyjne, będących wynikiem niestosowania się do sygnałów, znaków drogowych, parkowania na zakazach, odnotowano duży wzrost, tak jak w przypadku parkowania pojazdów na drogach w miejscach zabronionych, obręb skrzyżowania itd. niszczenie zieleni, parkowanie na trawniku;

- wobec powyższego zapytał, czy są jakieś sugestie, żeby w ogóle zmienić tę sprawę? gdyż widać,   
że z parkowaniem powoli robi się problem?

**p. M. Bartulewicz:** poinformował, że Straż Miejska ma przedstawiciela w Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy Wydziale Gospodarki Komunalnej, w której rozpatrywane są również pomysły SM, np. zmiany pewnej infrastruktury drogowej, czy choćby zmiany organizacji ruchu powodujące usprawnienia;

- poinformował, że na krajowej mapie zagrożeń dominują zdarzenia związane z ruchem drogowym, nie jest to tylko kwestia przekroczenia prędkości, ale również parkowania, stąd też Straż Miejska będzie wspierana przez Wydziały Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji;

- funkcjonariusze zauważają, że napływ turystów generuje problemy związane z ruchem drogowym, w sytuacji prowadzenia robót drogowych wiąże się to ze zmianami organizacji ruchu, co z kolei prowadzi do utrudnień w parkowaniu, dostępności miejsc do parkowania; Straż Miejska informuje mieszkańców i przyjezdnych wskazując dostępne miejsca do parkowania, czasami one są dostępne poza stricte ścisłym centrum.

**p. M. Czyżniewski:** przypomniał Radnym, że na początku roku będą zapoznawać się w trakcie sesji   
z całą serię sprawozdań, kolejne sprawozdania przedstawione na następnej sesji i kolejnych będą   
to sprawozdania m.in. Inspektora Sanitarnego i Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie;

- ogłosił 15 minut przerwy w obradach Rady Miasta Torunia.

Po wznowieniu obrad Rady Miasta Torunia:

**VII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Konstytucji 3 Maja i Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Toruniu - DRUK NR 1300 - I i II CZYTANIE.**

**p. A. Stasiak:** Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1300,uzasadniającszczegółowoprzyjęte rozwiązania planistyczne, uzupełniając informacje prezentacją slajdów (planów, dokumentów i zdjęć). Omawiając zakres projektu planu i potrzebę jego sporządzenia, wskazała na spójność przyjętych rozwiązań z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Torunia.

Jednocześnie poinformowała, że do projektu planu, w ustawowym terminie, **złożono uwagi.**

Zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, rada miasta rozstrzyga o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do projektu planu, nieuwzględnionych przez prezydenta miasta. Rozpatrzenie uwag przez Radę  Miasta Torunia ma charakter merytoryczny i poprzedza uchwalenie planu.

Przedstawiła treść każdej uwagi wraz z propozycją rozstrzygnięcia.

Rada Miasta Torunia uchwalając plan rozstrzyga jednocześnie o sposobie rozpatrzenia uwag zawartych w załączniku nr 2 do projektu uchwały.

**Opinie:**

KRM - zał. nr 2.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**II czytanie.**

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1300. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1025/23).**

**VIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ulicach Kosynierów Kościuszkowskich i Wincentego Witosa w Toruniu - DRUK NR 1301 - I i II CZYTANIE.**

**p. A. Stasiak:** Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1301,uzasadniającszczegółowoprzyjęte rozwiązania planistyczne, uzupełniając informacje prezentacją slajdów (planów, dokumentów i zdjęć). Omawiając zakres projektu planu i potrzebę jego sporządzenia, wskazała na spójność przyjętych rozwiązań z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Torunia.

Jednocześnie poinformowała, że do projektu planu, w ustawowym terminie, **nie zostały złożone uwagi.**

**Opinie:**

KRM - zał. nr 3.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**II czytanie.**

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1301. Wynik głosowania: 24-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1026/23).**

**IX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic: św. Jana Bosko, Szosa Chełmińska i Ugory   
w Toruniu - DRUK NR 1263 - I i II CZYTANIE.**

**p. A. Stasiak:** Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1263,uzasadniającszczegółowoprzyjęte rozwiązania planistyczne, uzupełniając informacje prezentacją slajdów (planów, dokumentów i zdjęć). Omawiając zakres projektu planu i potrzebę jego sporządzenia, wskazała na spójność przyjętych rozwiązań z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Torunia.

Jednocześnie poinformowała, że do projektu planu, w ustawowym terminie, **złożono uwagi.**

Zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, rada miasta rozstrzyga o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do projektu planu, nieuwzględnionych przez prezydenta miasta. Rozpatrzenie uwag przez Radę  Miasta Torunia ma charakter merytoryczny i poprzedza uchwalenie planu.

Przedstawiła treść każdej uwagi wraz z propozycją rozstrzygnięcia.

Rada Miasta Torunia uchwalając plan rozstrzyga jednocześnie o sposobie rozpatrzenia uwag zawartych w załączniku nr 2 do projektu uchwały.

**Opinie:**

KRM - zał. nr 4.

**p. M. Czyżniewski:** poinformował, iż wpłynęło do niego pismo od uczestników tej Komisji   
nie będących jej członkami, dotyczące rzekomych nieprawidłowości przy głosowaniu,   
w tym nieuprawnionej reasumpcji głosowania;

- wskazał, że wobec powyższego zwrócił się w tej sprawie do doradcy prawnego Rady Miasta Torunia Pana mecenasa Macieja Krystka o wyrażenie stanowiska.

**p. M. Krystek:** doradca prawny Rady Miasta Torunia ustosunkowując się do złożonego pisma wskazał, iż był obecny na posiedzeniu Komisji oraz uczestniczył w posiedzeniu Komisji w trakcie przeprowadzenia głosowania;

- poinformował, że w swojej opinii wykorzystał paragrafy 17 ustęp 4, 21 ustęp 3 i 31 ustęp 1 Regulaminu Rady Miasta Torunia, stanowiącego załącznik nr 2 do Statutu Rady Miasta Torunia;

- wskazał, iż ustalenia są następujące: na podstawie paragrafu 31 ustęp 1 stosowanego regulaminu, przewodniczący Rady Miasta Torunia może, przed wniesieniem projektu uchwały pod obrady Rady Miasta Torunia, skierować go do Komisji, w odniesieniu do projektów uchwał regulujących akty prawa miejscowego oraz projektów uchwał będących wnioskami mieszkańców, jest do tego zobowiązany;

- w nawiązaniu do powyższego w przedmiotowej sprawie przewodniczący słusznie skierował projekt uchwały, druk nr 1263, pod obrady Komisji bowiem plan zagospodarowania przestrzennego jest aktem prawa miejscowego; powyższy przepis nie nakłada jednak na Komisję obowiązku wydania opinii, ani nie uzależnia od jej opinii dalszego procedowania nad projektem uchwały;

- zgodnie z brzmieniem paragrafu 31 powołanego regulaminu, jeśli Komisja wydaje opinię,   
opinia zawiera stanowisko w określonej sprawie zajmowane przez Komisję na wniosek innego podmiotu, opinia negatywna wymaga merytorycznego uzasadnienia, opinia zawiera informację   
o treści stanowisk mniejszości zgłoszonych co najmniej przez 2 członków Komisji do protokołu   
z posiedzenia Komisji;

- zauważył, iż należy wskazać, że, stosownie do paragrafu 17 ustęp 4 powyższego regulaminu, przewodniczący Komisji organizuje pracę Komisji, jest odpowiedzialny za jej działalność   
oraz prowadzi posiedzenie Komisji;

- poinformował, że mieszkaniec w swoim proteście wskazał, iż podczas pracy Komisji doszło   
do reasumpcji głosowania, wobec powyższego wyjaśnił, że nie ma legalnej definicji pojęcia reasumpcji; według słownika języka polskiego PWN reasumpcja to ponowne rozpatrzenie   
lub ponowna ocena czegoś, ponowne poddanie pod głosowanie powziętej już uchwały   
z jednoczesnym unieważnieniem jej w brzmieniu poprzednim;

- w świetle powyższego konkluzja jest następująca: analiza powyższych przepisów skłania   
do następujących wniosków: Komisja Rozwoju Miasta Rady Miasta Torunia rozpatrywała projekt uchwały we właściwym trybie, posiedzenie Komisji prowadził jej przewodniczący zgodnie   
z porządkiem i w trybie przewidzianym regulaminem Rady Miasta Torunia, dopuszczając dodatkowo do zadawania pytań i udziału w dyskusji osoby zainteresowane niebędące radnymi,   
do czego nie był zobowiązany;

- procedura głosowania nad wydaniem opinii do druku nr 1263 została przeprowadzona prawidłowo, a głosowanie nie zostało powtórzone, bowiem przewodniczący Komisji nie był pewny,   
czy i jak zagłosowali poszczególni Radni członkowie Komisji, przed jego zakończeniem poprosił Radnych o zagłosowanie; trudności z policzeniem głosów mogły wynikać z warunków panujących   
na sali obrad;

- wskazał, że Radni członkowie Komisji siedzieli każdy w innym miejscu pozasłaniani również   
przez mieszkańców obecnych podczas pracy Komisji, a to nie są warunki normalne do pracy i liczenia głosów członków Komisji; trudność z policzeniem głosów mogła wynikać z warunków panujących   
na sali obrad, stąd też proponuje, aby w przyszłości, gdy przewidywana jest obecność znacznej ilości gości, radnym zostały zabezpieczone właściwe warunki pracy na sali obrad;

- wyjaśnił, iż gdyby Komisja nie zaopiniowała projektu uchwały, co sugeruje protestujący w swoim piśmie, lub zaopiniowała negatywnie, nie miałoby to wpływu na dalszy tryb procedowania  
nad projektem uchwały.

**Pytania:**

**p. M. Czyżniewski:** zauważył, iż na spotkaniach, na posiedzeniu Komisji podnoszony jest często fakt jako zarzut wobec tego planu, że procedowanie tego planu rozpoczęło się na wniosek podmiotu zewnętrznego, przedsiębiorstwa, stąd też zapytał, czy to jest wyjątkowa sytuacja, czy zdarzało   
się w działaniach planistycznych prowadzonych przez Miejską Pracownię Urbanistyczną, czy zdarzały się sytuacje, że to podmiot zewnętrzny o charakterze przedsiębiorstwa, inwestora, zabiegał   
o rozpoczęcie prac, przedstawiając jakąś swoją wizję danego terenu?

**p. A. Stasiak:** wyjaśniła, że nie jest to wyjątkowa sytuacja, bo większość uchwał o przystąpieniu stanowi zmianę jakichś planów, to również taki przypadek, a plany są już wieloletnie, niektóre   
są przestarzałe, inwestorzy mają różne oczekiwania, a niektóre plany należy dostosować   
do obowiązujących przepisów;

- w nawiązaniu do powyższego wskazała, że w powyższym przypadku Pracownia miała nie tylko wniosek inwestora zewnętrznego, ale również wniosek własny; poinformowała, że pierwsza procedura była rozpoczęta na skutek własnego wniosku, by zagospodarować częściowo przedmiotowy teren (wniosek miasta), a dopiero w drugim etapie została rozszerzona o wniosek inwestora;

- poinformowała, że Radni znają różne wizje inwestorów, którzy zamierzali wybudować, zrealizować w mieście swoje inwestycje, a to, że przystępuje się do sporządzenia planu na czyjś wniosek,   
nie oznacza, że plan będzie miał kształt, który został określony w tym wniosku, bo plan musi ważyć interesy wszystkich.

**p. M. Czyżniewski:** zapytał, czy były takie przypadki, poprosił o wskazanie, gdzie inwestor występuje, a plan ma inny kształt niż wizja inwestora?

**p. A. Stasiak:** odpowiedziała, że było takich przypadków wiele, wskaże na slajdach przykłady;

- wyjaśniła, że Jordanki miały być zabudowane w formie galerii handlowej, bo był taki wniosek firmy Apsys; wskazała, że na Tormięsie wniosek Pracowni Kuryłowicz, zakładał powstanie obiektu handlowego wielkopowierzchniowego; kolejnym przykładem mogą być Sukiennice Toruńskie,   
gdzie też była przedstawiona wizja nie tylko handlowców, potem rozwinięta w konkursie, prywatny inwestor złożył wniosek o zmianę planu, procedura jest realizowana, natomiast to plan określa dopiero po ważeniu wszystkich interesów i uwzględnieniu ładu przestrzennego, co tam powstanie; galeria Solaris, która miała powstać, a do dziś nie powstała, pomimo, że była wizja i było pozwolenie na budowę - to, że inwestor składa wniosek wraz z załącznikiem graficznym jest w pewien sposób normą, bo chce on pokazać często, co zamierza zrealizować;

- jako kolejny przykład wskazała wysokościowce, o których było głośno, na sesji wówczas przedstawiono prezentację, jakie inwestorzy mają wizje realizacji obiektów wysokich w Toruniu,   
a żaden wysokościowiec do chwili obecnej nie powstał;

- zauważyła, że w mieście jest to w pewien sposób zrozumiałe, że nie można zakazać inwestorowi złożenia wniosku z załącznikiem graficznym, natomiast nie było tak, że się robi plan pod wniosek,   
to nigdy się nie zdarzyło;

- powiedziała, że na przykładzie Wrzosowiska wniosek jest niemożliwy do realizacji, ponieważ na skutek konsultacji społecznych teren otrzymał zupełnie inny wymiar, jest ograniczony, niewielki, uwzględniający postulaty mieszkańców.

**p. B. Szymanski:** wskazał, iż ma pytanie odnośnie obszaru oznaczonego symbolem 158 03 u PZP 2, ponieważ w planie możemy wyczytać, że ustala się przebieg ciągów pieszych łączących tereny,   
a jeden jest na granicy tego terenu, drugi mniej więcej przechodzi przez środek, stąd też zapytał,   
jak to wygląda w sensie wymagania, żeby inwestor, który kupi ten teren zapewnił to przejście?

**p. A. Stasiak:** poinformowała, że mieszkańcom zależało na przejściach z ul. Krokusowej   
i ul. Malwowej w osi ulicy Migdałowej czy Malwowej, więc to przejście jest w osi ul. Tulipanowej,   
a drugie przejście jest w osi ul. Krokusowej; dlatego też inwestor, jeżeli ten teren kupi, będzie miał obowiązek to przejście uwzględnić w zagospodarowaniu terenu, ale nie tylko przejścia  
- przy ul. Krokusowej są elementem tego ciągu pieszego również drzewa, a w planie są wpisane   
oba przejścia i mieszkańcy będą mogli w szybki sposób dostać się do terenu zieleni parkowej, pomimo że również mogą dostać się od strony ul. Św. Jana Bosko; jednakże na ich wniosek, uwzględniony przez prezydenta, te przejścia są wydzielone;

- powiedziała, że nie wie, czy ze względu na bezpieczeństwo te przejścia będą w nocy zamykane,   
czy będą w inny sposób ograniczane, ale są parki publiczne zamykane na noc, skwery przy ul. Chopina zamykane na noc, i nie ma w tym nic dziwnego, ponieważ są to po prostu zwyczajne względy bezpieczeństwa.

**p. M. Krużewski:** z uwagi na pojawienie się w przestrzeni publicznej informacji, że ten teren może być wycięty i może będzie zalany betonem, zapytał ile drzew plan przewiduje do wycięcia konkretnie   
w liczbach?

**p. A. Stasiak:** odpowiedziała, że plan nie przewiduje do wycięcia żadnego drzewa.

**p. M. Krużewski:** zapytał, ile betonu będzie wylane na terenie objętym planem? Ile plan dopuszcza?

**p. A. Stasiak:** odpowiedziała, że jeżeli inwestor będzie chciał, to może w ogóle betonu tam nie wylewać, gdyż może przeznaczyć teren na sport i rekreację albo teren biologicznie czynny, zakładając, że będą to usługi publiczne, nie znając ich charakteru, ilości miejsc postojowych, nie wypowie   
się na temat, ile betonu tam będzie, zaznaczyła, że nie może być połowa tego terenu betonowa.

**p. M. Krużewski:** wskazał, że mówi o całym planie.

**p. A. Stasiak:** poinformowała, że jeżeli mówiąc o całym planie należy otworzyć poszczególne tereny   
i sprawdzić, jakie powierzchnie biologicznie czynne są na poszczególnych terenach - na terenie miejskim UZP-2 50%, czyli 2,8 ha - 50%, na terenie Szkoły Salezjanów - 25% powierzchni biologicznie czynnej, przy czym zakaz zabudowy na tym terenie, na terenie usług sportu przy ul. Ugory - 60% powierzchni biologicznie czynnej.

**p. P. Lenkiewicz:** odniósł się do sesji czerwcowej, na której na wniosek Radnych pojawił się pomysł   
o wykonanie zewnętrznej analizy walorów, przyrodniczych, ekologicznych tego terenu, wskazał,   
iż na wczorajszej Komisji Radni otrzymali informację, wpłynęły zapytania ofertowe i prace nad tym dokumentem mają zostać zakończone pod koniec bieżącego roku;

- zwrócił uwagę na fakt, iż mieszkańcy przedłożyli ekspertyzy wykonane przez naukowców,   
które podkreślają walor szczególnie też tego obszaru łąkowego, miasto również przygotowało ekspertyzy dendrologiczne;

- w związku z powyższym zapytał, co się stanie z miejscowym planem zagospodarowania, jeżeli   
w hipotetycznej w tym momencie sytuacji ekspertyza, która jest zlecana, wykaże bardzo duże walory ekologiczne dla tego miejsca? Czy to będzie skutkowało w jakiś sposób na plan zagospodarowania? Czy trzeba będzie ten plan zmieniać? Wskazał, że jeżeli nie ma to żadnego wpływu, to zastanawia go, po co pieniądze na te ekspertyzy wydawać.

**p. A. Stasiak:** wskazała, że wątek poruszony przez radnego nie należy do zakresu i przedmiotu planu;

- wyjaśniła, że ustalenia dotyczące wniosku o nałożenie dodatkowej ochrony na ten obszar, trafiły   
do Wydziału Środowiska i Zieleni i była pisana odpowiedź i wyjaśnienie, że można utworzyć formę ochrony na tym terenie, w tym zespół przyrodniczo-krajobrazowy.

**p. H. Pomianowska:** Dyrektor Wydziału Środowiska i Ekologii Urzędu Miasta Torunia wyjaśniła,   
że z uwagi na to, że przy przygotowywaniu uchwał, które mają chronić określone obiekty czy pomniki przyrody, czy też inne formy, użytki ekologiczne itd., zawsze do sporządzenia takich opracowań konieczna jest informacja dotycząca miejskich planów zagospodarowania przestrzennego;

- poinformowała, że podobnie w tym przypadku Wydział wystąpił do Miejskiej Pracowni Urbanistycznej o informację o możliwości objęcia tego obszaru zespołem przyrodniczo-krajobrazowym; uzyskana opinia mówi o tym, że z uwagi na toczące się znacznie wcześniej działania związane z tworzeniem czy powstaniem - trwają prace nad projektem miejskiego planu zagospodarowania przestrzennego, to należałoby wykonać opracowanie dla zwartego obszaru,   
który znajduje się na działkach 742/4, 745/18; stąd też dokonano szczegółowej analizy różnych opracowań, które zostały dla tego terenu zrobione i podjęto decyzję, ażeby ekspertyza przyrodnicza wyznaczyła możliwość ustanowienia zespołu przyrodniczo-krajobrazowego dla obszaru,   
który ma największą wartość przyrodniczą na tym terenie;

- przekazała, że opracowanie będzie uwzględniało różne elementy, zarówno dokumentację najcenniejszych form drzewnych, roślinnych, stanowisk, które należy wziąć pod uwagę przy wyznaczaniu tego terenu, oznaczenie granic, ale właśnie dla tego najbardziej cennego obszaru,   
który na tym terenie się znajduje.

**p. Ł. Walkusz:** zapytał, czy na dzień dzisiejszy dla tego terenu obowiązuje miejscowy plan?

**p. A. Stasiak:** odpowiedziała, że tak.

**p. Ł. Walkusz:** poprosił o przybliżenie informacji, co ten plan przewiduje?

**p. A. Stasiak:** wyjaśniła, że w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego - teren   
do ul. Szosa Chełmińska posiada przeznaczenie zieleni parkowej, zieleń parkowa obejmuje fort, teren leśny; granica jednostki zieleni parkowej w obowiązującym planie mniej więcej pokrywa się z granicą w dzisiejszym planie; wskazała, że być może jest nawet trochę ograniczona, droga przebiega w tym terenie usług fortu, a obszar, o którym mowa jest przeznaczony na usługi sportu, czyli jest to teren również inwestycyjny z możliwością zabudowy ;

- powiedziała, że Szkoła Salezjanów i Dom Samopomocy - tereny stanowią obszary inwestycyjne sąsiadujące z terenem A2ZP; drogi dojazdowe stanowią znaczny procent powierzchni tego planu, natomiast mieszkańcy prosili, by skrócić i zmniejszyć ten układ komunikacyjny, tak więc dzisiaj   
w obowiązującym planie droga jest ponad 130 metrów dłuższa, dochodzi w głąb obszaru, tak, by móc ewentualnie połączyć w przyszłości te dwie drogi, ponieważ takie było założenie;

- wyjaśniła, że na wnioski mieszkańców, by ograniczać również komunikację ograniczono szerokość drogi z trzydziestu paru metrów do 15 metrów, droga została skrócona o ponad 130 metrów,   
w tej chwili droga dochodzi do uliczki bocznej od Wiśniowieckiego.

**p. Ł. Walkusz:** zapytał, czy propozycja zmiany planu generalnie zasadza się na tym, że zmieniana jest funkcja, która dzisiaj jest przeznaczona na sport i rekreację z terenu usług sportu na teren usług publicznych?

**p. A. Stasiak:** odpowiedziała twierdząco.

**p. K. M. Wojtasik**: zapytał, czy ten potencjalny inwestor ma zaproponowaną alternatywną działkę, gdyby się nie udało? Czy jest jakieś inne rozwiązanie? Oraz ile miasto uzyskałoby ze sprzedaży   
tej działki pod inwestycje?

**p. A. Stasiak:** odpowiedziała, że procedura planistyczna dotyczy funkcji terenu i wyznaczenia nowego sposobu zagospodarowania, jednak nie rozstrzyga, kto będzie właścicielem danej nieruchomości;

- powiedziała, że przekazywała tę informację również na spotkaniach z mieszkańcami, którzy złożyli własny wniosek i koncepcję zagospodarowania tego terenu;

- wyjaśniła, że koncepcja ta jest tylko częściowo uwzględniona w tym planie, ponieważ druga firma też złożyła koncepcję, stąd też Pracownia posługuje się wnioskami w dochodzeniu do rozstrzygnięć planistycznych, ale plan dotyczy funkcji terenu, a nie tego, kto będzie jego gospodarzem;

- wyjaśniła, że na Komisji przekazana została informacja, że nikt nie planuje na razie sprzedaży tego terenu, nie wydziela działek, że plan dopuszcza funkcje różne rekreacji, sportu;

- poinformowała, że padło również pytanie, czy jest możliwość korzystania nadal z boiska, wskazując, że plan dopuszcza również funkcje sportowe i funkcje usług publicznych, nie tylko opieki medycznej, ale również inne: kultury, rekreacji, opieki nad osobami starszymi; daje możliwość, by zająć się tym terenem, jak również daje możliwość, by uporządkować wskazane tereny;

- przekazała, że nie wiadomo kto będzie właścicielem terenów zaznaczonych na dole mapy,   
gdyż na razie są one dzierżawione, są to grunty gminne, wyjaśniła, że tereny te mają być uporządkowane, ale plan nie rozstrzyga o ich własności.

**p. M. Jakubaszek:** zadał pytanie dotyczące tego terenu 158 0.3 UPZP2, a mianowicie przeznaczenie przewiduje teren usług użyteczności publicznej z zakresu ochrony zdrowia, nauki, opieki społecznej, kultury, sportu i rekreacji, zapytał, czy miasto dysponuje innymi terenami o takim właśnie przeznaczeniu? Czy potencjalni inwestorzy mieliby możliwość wyboru w jakichś innych lokalizacjach?

**p. A. Stasiak:** wyjaśniła, że robiąc plany dla osiedli w mieście Pracownia stara się wyznaczać tereny   
o tego typu funkcjach, bądź utrzymywać te funkcje, by nie zmieniać przeznaczenia terenów usługowych, które są niezbędne dla każdego osiedla; robiąc plan Jaru w roku 2007 wyznaczono funkcję usług publicznych wśród zabudowy wielorodzinnej; gdyby plan z góry nie przesądził,   
że ma tam być kościół, szkoła, przedszkole, to deweloperzy chcieliby te tereny zabudować,   
a mieszkańcy chcieliby z tych terenów zrobić tereny zielone; tak więc ważąc wszystkie interesy mieszkańców, miasta, społecznych potrzeb i deweloperów, powstał plan Jaru, który ma bardzo dużo terenów usług publicznych;

- powiedziała, że również na innych osiedlach Pracownia robi obszary usług publicznych,   
jest to normalna procedura;

- poinformowała, że takie tereny zlokalizowane są przy ulicy Grunwaldzkiej, gdzie znajduje   
się hospicjum, a plany umożliwiają kolejne rozbudowy tych funkcji, ale nie innych, ponieważ uznaliśmy, że w tym terenie będą potrzebne takie cele; wskazała, że hospicjum na ulicy Włocławskiej - plan przeznacza ten teren na funkcję usług opiekuńczych; zaznaczyła, że każda dzielnica powinna być zaopatrzona w tereny o takiej funkcji, a realizacja będzie zależała od potrzeb, więc plan również nie rozstrzyga o terminie realizacji tych funkcji, a razie potrzeby miasto ma niezbędne rezerwy.

**p. J. Beszczyński:** zapytał, czy od kiedy zaczęła się dyskusja o Wrzosowisku trafiły do Wydziału Środowiska i Ekologii lub Miejskiej Pracowni Urbanistycznej głosy obrońców tych terenów położonych blisko ul. Chełmińskiej - obejmujących skład węgla, opony?;

- zapytał, czy takie głosy były, że trzeba to zlikwidować, przywrócić naturze, że to źle wygląda   
tuż przy pięknym kompleksie Wrzosowiska?

- wyjaśnił, że jego pytanie wynika z dużego zainteresowania społecznego, ponieważ rozumie,   
że część ludzi walczy o to; wskazał, że nie słyszał jednak, aby ktoś walczył o te tereny zdegradowane.

**p. H. Pomianowska:** odpowiedziała, że nie wpłynęły żadne wnioski w tym zakresie do Wydziału Środowiska i Ekologii.

**p. A. Stasiak:** w związku z tym, iż jest to pytanie dotyczące uwag złożonych do projektu planu wyjaśniła, że w załączniku nr 2 do projektu uchwały znajdują się uwagi, które omawiała uzasadniając projekt uchwały oraz do terenów U7 i PZP4, czyli terenu Drewpol U7 i terenu UPZP4,   
czyli Węglokoks;

- wyjaśniła, że do tego terenu wpłynęło 21 wniosków mieszkańców i firm o pozostawienie obecnego przeznaczenia przy Szosie Chełmińskiej, A2ZP i ochronę działalności tych firm, czyli o zachowanie obecnej funkcji.

**Dyskusja:**

**p. M. Czyżniewski:** przypomniał zgromadzonym, że w pierwszej kolejności będą zabierać głosy Radni w imieniu swoich Klubów;

- poinformował, że przed sesją wpłynęła do niego tylko jedna informacja dotycząca stanowiska przedstawionego w imieniu Klubu Radnych „Wspólny Toruń”, stanowisko to będzie przedstawione jako pierwsze przez Przewodniczącego Jarosława Beszczyńskiego.

**p. J. Beszczyński**: w imieniu Klubu Radnych „Wspólny Toruń” przedstawił wspólne stanowisko Klubu:

„Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy, Radni z Klubu Wspólny Toruń byli zaangażowani w dyskusję wokół planu miejscowego, brali udział w wielu spotkaniach i dyskusjach ze wszystkimi zainteresowanymi. Znamy wszystkie wasze argumenty i głosy, które w tej dyskusji padły. Jeszcze wczoraj uczestniczyliśmy w posiedzeniu Komisji opiniującej projekt,

po którym spotkaliśmy się, żeby wypracować nasze stanowisko.

Klub Radnych Wspólny Toruń poprze przedstawiony projekt. Dlaczego? Głównym argumentem   
za jest fakt, że miejscowy plan dotyczy, podkreślam, szeroko rozumianych usług publicznych. Zadaniem gminy jest umożliwienie i poszerzenie tego dostępu w sytuacji, gdy w naszym kraju dostęp do usług publicznych jest bowiem wciąż daleki od warunków w większości państw Unii Europejskiej. W sposób wręcz dramatyczny dotyczy to tej dziedziny usług, o której przy okazji tego planu mówi   
się najczęściej: usług medycznych i opieki nad osobami starszymi. Dostęp do miejsc opieki długoterminowej i dziennej jest w Polsce czterokrotnie niższy niż średnia unijna. W Toruniu,   
o czym wielokrotnie była mowa, do dyspozycji mamy około 700 miejsc opieki długoterminowej   
i dziennej. Nawet jeśli doliczyć do tego współfinansowane przez gminę miejsca poza Toruniem,   
to ich liczba jest daleko niewystarczająca. To tysiąc miejsc, co oznacza, że tylko co dwusetny mieszkaniec Torunia mógłby na nie liczyć. Statystycznie rzecz biorąc, w tej sali takiego miejsca   
nie zdobyłby nikt. Tymczasem liczba osób starszych w społeczeństwie rośnie. Dziś wynosi ponad milion więcej niż 10 lat temu. Szanowni Państwo, tak się złożyło, że w ostatnich dniach w internecie ukazały się dwa duże wywiady z naszym dawnym kolegą, Radnym miasta Torunia, ministrem Grzegorzem Karpińskim, politykiem Platformy Obywatelskiej. Przedstawiony jest w nich jako potencjalny kandydat w przyszłorocznych wyborach na prezydenta Torunia, a więc osoba znająca problemy miasta i mająca na nie rozwiązania. Zacytuję jedną z jego wypowiedzi. Cytat: "Paradoksem jest to, że coraz więcej z nas szuka profesjonalnej opieki medycznej poza Toruniem. Oczywiście   
nie wybudujemy trzech kolejnych szpitali, ale poradnie i oddziały wysokospecjalistyczne powinny mieć teraz priorytet. Podobnie jest z miejscami opieki długoterminowej. Niestety kolejki do Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego są bardzo długie. Decyzje w tej sprawie, decyzje w sprawie rozbudowy bazy łóżek dla seniorów, czy to w formie oddziałów geriatrycznych w szpitalach miejskich,   
czy zakładach opiekuńczo leczniczych, powinny zapadać już dziś". I trudno się z tym nie zgodzić. Kolejki do miejsc opieki dla seniorów w Toruniu sięgają nawet dwóch lat. Gmina jest aktywna   
w poszukiwaniu rozwiązań. Tylko w ostatnich miesiącach otworzyliśmy w Toruniu aż trzy dzienne domy opieki. Jak pamiętacie Państwo z dyskusji nad programem naprawczym Szpitala Miejskiego, zostanie tam też uruchomiony oddział geriatryczny. Musimy wykorzystać każdą szansę poprawy dostępności do opieki nad osobami starszymi, podobnie jak do innych usług publicznych.   
I nie mówimy tu o pojedynczych miejscach, a o systemowej wręcz zmianie. Podczas wczorajszej Komisji Rozwoju Miasta usłyszeliśmy argument: Tak, opieka nad starszymi jest ważna, ale róbmy   
to w innych dzielnicach. U nas jest już przesyt. To jest punkt widzenia, z którym, no, my nie możemy się zgodzić. Nie można zamykać się w osiedlowych gettach, mówić: My wszystko mamy, niech teraz inni trzymają się z dala od naszej dzielnicy. Tak się miastem nie zarządza. Jesteśmy jedną społecznością. Poza tym jest oczywiste, że takie usługi będą prędzej czy później rozwijane w całym mieście. W tej dyskusji wielokrotnie pada nazwa toruńskiej firmy, która wystąpiła do miasta   
z wnioskiem o zmianę planu dla tego terenu. Podkreślamy: nie dewelopera czy operatora hipermarketów, tylko firmy mającej doświadczenie w opiece medycznej i znającej potrzeby mieszkańców Torunia w tym zakresie.”

**p. M. Czyżniewski:** poprosił zgromadzonych o zachowanie kultury osobistej i umożliwienie Radnemu przedstawienia stanowiska w imieniu Klubu.

**p. J. Beszczyński:** kontynuując:

„Ten fakt jest wykorzystywany jako jeden z głównych argumentów przeciwko temu planowi. Pytamy więc: Czy to źle, że ktoś ma pomysł na rozwój usług publicznych? Pomysł i finanso ...”.

**p. M. Czyżniewski:** powiedział, że poprosi o opróżnienie sali obrad jeżeli zgromadzenie nie przestanie przeszkadzać;

- wskazał, iż za chwilę przedstawiciel Rady Okręgu zabierze głos i Radni wówczas nie będą   
mu przeszkadzać w wyrażeniu stanowiska.

**p. J. Beszczyński:** kontynuując:

„Pomysł i finansowe możliwości. Każda inicjatywa w tym zakresie powinna być wspierana.   
Gmina działa aktywnie, ale nie da rady zabezpieczyć wszystkich potrzeb we własnym zakresie.   
Tak, nie mówimy o miejscach darmowych. To będą usługi odpłatne, ale na takie też jest zapotrzebowanie, i to większe, niż się nam wydaje. To, że przedsiębiorca występuje o zmianę miejscowego planu, jest normalną praktyką, zresztą mówiła o tym pani dyrektor.   
Jeden z największych przedsiębiorców wystąpił o zmianę planu na wielohektarowym terenie   
na zachodzie miasta, chcąc zbudować tam duże osiedle, i nie słyszeliśmy głosu sprzeciwu,   
wręcz przeciwnie. Każdy ma świadomość, że mieszkań w Toruniu jest za mało. Pamiętajmy też,   
że teren ten po przyjęciu miejscowego planu dopiero będzie wystawiony na przetarg. Najpierw   
jest procedura podziałowa, później jest procedura przetargowa, i kto da najwięcej, ten wygrywa. Taka jest procedura. I nie możemy mówić o tym, że robimy to pod konkretnego kupującego,   
bo tego nie wiemy, Szanowni Państwo. To wy cały czas powtarzacie, że to jest, że konkretnie   
ten człowiek kupi. Nie wiem, ja tego nie wiem. Chcę tylko przypomnieć, że gmina, Szanowni Państwo, po ewentualnym podziale, po ewentualnym, ewentualnie może sama tam budować lub wystawi   
to do sprzedaży. To prezydent musi jeszcze otrzymać zgodę Rady Miasta na sprzedaż. Może będzie pomysł, może będą jakieś pieniądze zewnętrzne. Kto wie? Czekamy na miliardy z Unii Europejskiej   
i może my za pieniądze z Unii zbudujemy tam jakieś fajne miejsca dla osób starszych. Może dla Was też, bo każdy z nas, czy to ma 50, 60 czy 20 lat, będzie kiedyś osobą starszą.

Szanowni Państwo, dzisiejszy projekt to konsekwencja naszej uchwały przyjętej przez całą Radę 21 stycznia 2021 roku. Żaden miejscowy plan nie był w Toruniu przedmiotem tak gorącej debaty, takiego zaangażowania, tak wielu dyskusji i drobiazgowych analiz. Podkreślił to zresztą wczoraj Pan Przewodniczący Komisji, Pan Krużewski, który powiedział, że w jego karierze, a dość długo jest radnym, a potwierdzam, nie było takiego planu, żebyśmy tak go doprecyzowali, tak dopieszczali   
i tak często rozmawiali z czynnikiem społecznym. W tej dyskusji spierano się także o to, czy osiągnięto jakiś kompromis, czy nie. Jeszcze wczoraj słyszeliśmy, że żadnego kompromisu z Radą Okręgu   
nie było. Tak, to prawda, bo - przepraszam za szczerość - Rada Okręgu takiego kompromisu   
nie chciała. Nie było zgody na żadne zmiany. To prezydent jako formalny autor planu zasadniczo zmienił jego założenia. Przyjął 86 uwag, w tym 79 w całości. Nie wspomnę już o tych uwagach,   
które były nanoszone na plan w trakcie jego opracowywania. Z tej dyskusji nad planem zrobiła   
się dyskusja o czymś zupełnie innym: o sposobie zarządzania miastem, podejmowania decyzji,   
jego rozwoju i potrzebach. To była dyskusja pełna emocji, niepotrzebnych słów, które padły z obu stron. Tak, w sposobie udziału mieszkańców w podejmowaniu decyzji, także przez nas radnych miejskich, konieczne są zmiany. Ale dziś podejmujemy decyzję dotyczącą konkretnych założeń konkretnego planu. Ten plan zapewne zostanie przyjęty - także głosami naszego klubu. Oczywiście, po tych emocjach i dyskusjach, z których wiele, jak powiedziałem, nie dotyczy samego planu, najłatwiej byłoby powiedzieć: OK, odpuszczamy. I zapewne kilku radnych w tę stronę pójdzie,   
ale tak niczego w mieście nie stworzymy. Powiem więcej: takich dyskusji, trudnych decyzji będzie   
w polskich miastach, w tym Toruniu, coraz więcej, i w tej, i w kolejnych kadencjach. Będą musieli   
je podejmować także ci, którzy przyjdą tutaj za rok.

Rośnie świadomość społeczeństwa co do roli i możliwości mieszkańców, oczekiwania dotyczące

dostępu do usług publicznych i rozwiązywania potrzeb mieszkańców, rośnie świadomość dotycząca roli zieleni w mieście, a z drugiej strony zmniejszają się tereny, w których miasto może się rozwijać.

Wczoraj Pan Stanisław Wroński mówił o tym, że miasto wyszarpuje kolejne metry ziemi. Tak będzie.

My i nasi następcy w tej Radzie nie będą mieli już do dyspozycji dziesiątki hektarów niezagospodarowanych pustych terenów. Trzeba będzie szukać takich obszarów, jak ten,   
o którym dziś mówimy. Ale ich zagospodarowanie będzie musiało odbywać się z wyjątkową ostrożnością.

Tak jak - mówię to z pełnym przekonaniem - ma to miejsce w tym przypadku. Życzę naszym następcom odwagi w tym zadaniu.

Korzystając z okazji, chciałbym podziękować Pani Annie Stasiak, Panu Prezydentowi Gulewskiemu, który nadzoruje pion MPU.

Naprawdę podkreślam raz jeszcze, powtarzam słowa Przewodniczącego Krużewskiego, ten plan naprawdę był dopieszczony, poświęcono mu dużo czasu, energii i nie znam takiego planu,   
nie pamiętam takiego planu. Boli mnie tylko to, że jeszcze w czasie takich wewnętrznych dyskusji, wiem, że koledzy z Koalicji Obywatelskiej byli podzieleni. Część jeszcze do niedawna mówiła   
że poprze, część że się wstrzyma, część, kilku było przeciw, co jest normalne. Ale po dzisiejszej wizycie Pana posła Lenza, gdzie wiem, że koledzy no, nie poprą tego, śmiało, mogę powiedzieć,   
że niepotrzebnie, ale w to wkradła się polityka i jest mi z tego powodu przykro, tym bardziej,   
że Pan Prezydent Gulewski ... Mogę dokończyć? Naprawdę poświęcił dużo czasu i zdrowia, i serca, żeby ... Proszę Państwa, no proszę, no proszę. Zaraz będę przeszkadzał czynnikowi społecznemu. Żartuję oczywiście. Także. jeszcze raz dziękuję, Szanowni Państwo. Proszę o głos za.”

**p. M. Rzymyszkiewicz:** wyjaśnił, że pierwotnie miał zamiar, jak zwykle, ważyć argumenty,   
które przemawiają za przyjęciem tego planu, za odrzuceniem, natomiast sytuacja, która miała miejsce, czyli pytanie Pana Przewodniczącego Rady Miasta Torunia i zbieg okoliczności, że Pani Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej miała akurat zdjęcia dotyczące niedoszłych niektórych inwestycji, skłoniła go do wspomnień;

- wyjaśnił, że w 2010 roku działał społecznie i wówczas poznał Panią Dyrektor Stasiak   
na konsultacjach dotyczących trasy Kościuszki, która pomiędzy ul. Głowackiego a ul. Podgórną wprowadzała koncepcję wyburzenia 22 budynków mieszkalnych i połączenie ul. Grudziądzkiej   
z ul. Szosa Chełmińska; wskazał, iż ten pomysł wydawał się fatalny i absurdalny, chociaż były wtedy głosy, że miasto się musi rozwijać, przybywa samochodów, trzeba poprawić komunikację; wyjaśnił,  
że postanowił wówczas sprzeciwić się tej koncepcji i w 3 dni zebrał wraz z grupą znajomych 800 podpisów sprzeciwu; ostatecznie Pan Prezydent wycofał się z tego pomysłu;

- następnie przypomniał projekt uchwały, aby zlikwidować Ognisko Pracy Pozaszkolnej Dom Harcerza, pomysł miasta, który skończył się wycofaniem Pana Prezydenta, gdyż udało się Go przekonać,   
że to było złe rozwiązanie;

- kolejno wskazał na pomysł jednego z przedsiębiorców w Porcie Drzewnym, który chciał stworzyć uzdrowisko w Toruniu, powstał projekt uchwały, aby Bydgoskie ustanowić terenem uzdrowiskowym; zauważył, że projekt był nawet zaopiniowany przez Komisję Infrastruktury; wspomniał, że wówczas miało to być rozpatrywane przez Radę Miasta, ale Pana Prezydenta udało się przekonać, że to jest zły pomysł; Pan Prezydent to wycofał;

- następnie przypomniał pomysł na Sukiennice Toruńskie, czyli pomysł, aby oddać parking targowiska przy Szosie Chełmińskiej i ileś tam rzędów ław dla spółki Sukiennice Toruńskie, spółki bez historii,   
bez kapitału, który to projekt był zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Rady Miasta; przypomniał, że dopiero po dyskusji na sesji udało się przekonać Pana Prezydenta, że nie warto, projekt został wycofany, ale gdybyśmy wtedy podjęli pochopnie decyzję o przekazaniu, oddaniu tego gruntu,   
to na pewno nic by nie powstało, ponieważ spółka nie miała w ogóle kapitału, nie miała zdolności kredytowej itd., a miasto straciłoby targowisko;

- podkreślił, że te wszystkie przypadki jednoznacznie kojarzą się mu z obecna sytuacją Wrzosowiska,   
a mianowicie dokładnie przygotowany plan, natomiast nie te wytyczne, które nie spełniają oczekiwań oczywiście mieszkańców, ale to jego zdaniem też nie spełni oczekiwań potencjalnych inwestorów;

- powiedział: „Mam wrażenie, że ten plan, jeżeli zostanie przyjęty, będzie planem martwym. Jak słyszę o pomyśle uporządkowania części składu opału i tartaku, składu tarcicy, który tam się znajduje, no to się zastanawiam, kto widział jakiś ładny skład opału. Mówimy o tartaku, który funkcjonuje   
w tym miejscu od 30 lat, o ile dobrze wyczytałem na stronie internetowej, który zatrudnia kilkanaście osób albo i więcej, nie wiem dokładnie, o widziałem tylko zdjęcia załogi. To można ustalić. Więc trzeba mieć świadomość tego, że głosowanie za tą uchwałą oznacza likwidację polskiego tartaku.”;

- zwrócił się z apelem do Radnych z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, że jest to polski tartak, a po jego zlikwidowaniu alternatywą dla mieszkańców pozostaną zachodnie markety budowlane;

- zwrócił się do Prezydenta Miasta Torunia z zapytaniem, czy Prezydent żałuje wycofania   
się z pomysłów, o których Radny mówił wcześniej? - Trasa Kościuszki, OPP Dom Harcerza, uzdrowisko, Sukiennice Toruńskie;

- powiedział, że dyskutowany projekt uchwały jest wspólnym mianownikiem z wymienionymi,   
a wycofanymi projektami, stanowi problem niepotrzebny w tym momencie, który wszyscy sprowadzają na siebie;

- zaapelował do Prezydenta Miasta Torunia o to, żeby jeszcze raz przedłużyć procedurę przygotowywania tego planu, żeby wycofać ten projekt z obecnej sesji, oraz spróbować naprawdę znaleźć kompromis - porozumienie pomiędzy dwiema stronami, gdyż jego zdaniem teraz tego kompromisu nie ma;

- wskazał, że nawiązując do słów Koleżanek i Kolegów z Klubu Radnych „Wspólny Toruń”   
bo: „W moim przekonaniu podstawowym obowiązkiem radnego jest słuchanie mieszkańców”, zauważył, że autorką tych słów jest Pani Radna Kamila Beszczyńska; „To, że jesteśmy tutaj,   
nie upoważnia nas do tego, żeby nie słuchać swojego suwerena” – powiedział, iż to są słowa jego przyjaciela Sławomira Kruszkowskiego; reasumując: „Ale ja się z tymi słowami zgadzam, dlatego dzisiaj będę głosował przeciw.”.

**p. M. Krużewski:** wyjaśnił sprawę związaną z głosowaniem na Komisji, wskazując, iż był przekonany, że nie ma żadnej sprzeczności z prawem, stąd też poprosił o wyrażenie opinii doradcę prawnego Rady;

- zwrócił uwagę na to, iż jako Przewodniczący Komisji odpowiada za prowadzenie Komisji, nie boi   
się tej odpowiedzialności i nie unika, podkreślił, że za swoje błędy, wpadki płaci sam;

- pogratulował społecznikom doprowadzenia do bardzo sfokusowanej, konkretnej, gęstej wręcz analizy wszystkich zdarzeń związanych z procedowaniem planu;

- wyjaśnił, iż jego zdaniem kompromis nie był możliwy prawdopodobnie nigdy, bo zaczęło   
się od sytuacji, kiedy pierwszy nowy plan bardzo mocno ingerował w drzewostan, w park, natomiast dzisiaj ten plan wygląda zupełnie inaczej;

- zauważył, że udział mieszkańców, społeczników, nawet krytyków, jest inspiracją dla innych osiedli, innych dzielnic, innych planów, żeby plany zagospodarowania były jak najbardziej uspołecznione.

**p. P. Lenkiewicz**: zauważył, iż dyskusja i argumenty są bardzo dynamiczne;

- przypomniał sytuację, tzw. turkusową rewolucję, kiedy społecznicy zaangażowani w życie kulturalne miasta bronili tego, aby działalność klubu NRD przy ul. Browarnej była nadal prowadzona,   
co im się udało; z akcją tą związane było hasło: „Presja ma sens”;

- odnosząc się do analizy potrzeb zauważył, że wszyscy zabierający glos w dyskusji jak ognia próbują uciekać od nazwania rzeczy po imieniu, kto złożył wniosek, jeżeli chodzi o prywatnego inwestora,   
ale dobrze wiemy;

- zauważył ponadto, że jeżeli w tym planie byłaby mowa i zapis wprost literalnie o usługach medycznych, to nie byłoby aż tak dużego problemu, ale padło również sformułowanie,   
że mogą się tam znajdować funkcje sportowe; stąd też nikt nie ma stuprocentowej pewności,   
ani nikt nie da gwarancji, że nawet inwestor związany z branżą typowo medyczną nie stwierdzi,  
że to nie muszą być usługi medyczne;

- wskazał, że ogólne dokumenty strategiczne są dla dyskutowanego terenu, ale faktycznie nie ma analizy potrzeb mieszkańców dla tego obszaru, co jest kolejnym argumentem do prowadzenia sporu, a konflikt nie jest dobry dla społeczności naszego miasta;

- podkreślił, że nie chciałby, żeby młodzi mieszkańcy Torunia, zgłaszając swój akces do Młodzieżowej Rady Miasta, czuli, że w tym mieście nie potrafi się rozmawiać, a tym bardziej przyjmować uchwał, które są sprzeczne, co do woli mieszkańców, dlatego też będzie głosować przeciw planowi.

**p. Ł. Walkusz:** podziękował Prezydentowi, Wiceprezydentowi Gulewskiemu, Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, wszystkim urzędnikom zaangażowanym w ten proces, ale również czynnikowi społecznemu, mieszkańcom, którzy w mocny i bardzo zaangażowany sposób uczestniczyli   
w rozmowach, w konsultacjach i w dyskusji;

- zauważył, że podziękowanie za zaangażowanie społeczne i czynny udział w dyskusji jest wartością samą w sobie;

- podkreślił, że Klub Radnych Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska z dużą uwagą przyglądał się całemu procesowi od wielu miesięcy, uczestniczył w wielu spotkaniach, w dyskusjach ponieważ sprawa jest wielokrotnie złożona; podkreślił, iż trudno jest zważyć wszystkie argumenty i spojrzeć   
na tę sprawę, w której z jednej strony mamy interesy mieszkańców, jednostki, żeby teren zachować w obecnym kształcie, z drugiej strony interes miasta, będącego właścicielem tego terenu; dodatkowo dochodzą różne czynniki, o których była mowa podczas dyskusji – pojawiają się argumenty, że usługi publiczne, a w tym usługi dla seniorów są bardzo pożądane a jednocześnie stanowią duże wyzwanie;

- wskazał, iż wszystkie argumenty Radni muszą przyjąć i spróbować wewnętrznie poszukać tego kompromisu, dostrzegając dużą wartość zaproponowanego w planie rozwiązania pozwalającego   
na zachowaniu dużej części terenu naturalnego;

- zadeklarował, że Klub Radnych Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska nie poprze tego planu, ponieważ plan nie jest akceptowalny dla mieszkańców, o czym też świadczy obecność obrońców podczas dzisiejszej sesji.

**p. B. Szymanski:** wskazał, iż pochylając się nad planem dla terenu między ulicami Ugory i Storczykową - tematem, który od samego początku budzi wiele kontrowersji i emocji, gdzie ścierają się dwie wizje, jedna miejska zakładająca urbanizację i prawdopodobną sprzedaż fragmentu przedmiotowego obszaru objętego planem oraz druga - mieszkańców, czyli zachowanie w niezmienionej formie terenów zielonych;

- podkreślił, że rozumie potrzeby miasta w kontekście zapewnienia usług mieszkańcom,   
w szczególności usług medycznych, jednakże jego zdaniem nie jest to jedyne miejsce, gdzie takie usługi można rozwijać;

- ponadto wskazał, iż jako członek Zespołu Miejskiego Planu Adaptacji do Zmian Klimatu i Radny,   
wie, jak trudno w mieście wygospodarować miejsce na park, natomiast w dyskutowanym obszarze jest on urządzony naturalnie przez przyrodę, dający odetchnąć świeżym powietrzem, służący   
do wypoczynku dla starszych i zabawy dla młodszych; są to tereny tak ważne właśnie teraz w kryzysie klimatycznym, niwelujące wyspy ciepła;

- podkreślił, że nie bez znaczenia jest też fakt zaangażowania mieszkańców, dbałość o to miejsce: sprzątanie, sadzenie drzew, podlewanie, organizacja różnych wydarzeń, w których to aktywnościach nieraz uczestniczył;

- podkreślił, iż jest to bardzo dobry przykład i wzór do naśladowania; jednocześnie zauważył dotychczasowy brak przedstawienia Radnym ekspertyzy rozwiewającej wątpliwości na temat wartości przyrodniczej spornego terenu, o którą wnioskowali w czerwcu ubiegłego roku Radni Klubów Michała Zaleskiego, dziś „Wspólny Toruń” oraz Prawa i Sprawiedliwości, którzy jako autorzy wskazywali, uchwały Rady Miasta, powinny być podejmowane w oparciu o rzetelną i szczegółową wiedzę, także w zakresie dotyczącym przyjmowania planów zagospodarowania przestrzennego   
oraz uchwał o objęcie ochroną prawną określonych obszarów; wskazał, że taka ekspertyza ze strony miasta nie powstała, jest jedynie inwentaryzacja drzew; powstała natomiast ekspertyza dr. Lucjana Rutkowskiego, eksperta, w posiadaniu której są mieszkańcy, która wskazuje wartość biologiczną przedmiotowego terenu; dlatego też uważa, że jest to podstawa, aby plan wrócił do wnioskodawcy celem uzupełnienia;

- zadeklarował, iż nie poprze uchwały.

**p. M. Czyżniewski:** poinformował, że wpłynęło w dniu sesji pismo od Przewodniczącego Rady Okręgu Wrzosy Jar, Pana Marcina Łowickiego, z prośbą o możliwość zabrania głosu;

- przypomniał, że zgodnie z prawem, taka możliwość istnieje w sprawach dotyczących Rady Okręgu,.

**p. Regina Strzemeska:** Zastępca Przewodniczącego Rady Okręgu Wrzosy wyraziła stanowisko Rady następująco:

„Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, dziękuję za udzielenie mi głosu. Szanowni Państwo Radni zebrani na tej sali, miałam przygotowane wystąpienie inne, ale tutaj Panowie Radni mnie doskonale zastąpili w argumentacji, więc nie będę jej po prostu powtarzać, szanując Państwa czas.

Negatywne stanowisko w sprawie tego planu zostało przekazane na ręce Pana Przewodniczącego   
i liczę oczywiście na to, że jest do wglądu dla każdego z tutaj obecnych.

Wychodząc dzisiaj z domu, spojrzałam na ankietę z gazety "Nowości", której wyniki wskazywały blisko 80% poparcie dla strony społecznej, to znaczy dla zachowania tego terenu jako terenu naturalnego. Sama nie uczestniczyłam w tej ankiecie. Nie zdążyłam, i wielu z nas nie uczestniczyło. Myślę, że wyniki byłyby wyższe. Rzucę jeszcze kilka dodatkowych liczb: 300, 700, 500, 3 500, 2 300, bodajże 156 - tutaj słuchałam tego, co Pani Dyrektor Stasiak mówiła, 150. To są wszystko liczby, za którymi stoją konkretni mieszkańcy z podpisu, z imienia, nazwiska, z PESEL-u. To są ludzie, którzy stali w kolejce, żeby zagłosować na radnych okręgowych, którzy stawiają się i wstawiają się za tą ideą parku naturalnego Wrzosowisko. To są młodzi, to są starzy, to są dzieci, które też złożyły swoją petycję, mieszkańcy nie tylko Wrzosów, ale całego Torunia. I patrzą dzisiaj na tą salę. Patrzą, mimo zakazu zgromadzeń, mimo pory dnia - wielu z nich jest w pracy - mimo innych wydarzeń medialnych dzisiaj   
w Toruniu. Patrzą, jak zostaną potraktowani.

Ja przypominam sobie, jak stojąc przed salą, w której odbywały się wybory do Rady Okręgu, usłyszałam głos jednego z pracowników obecnych tutaj, pracowników Urzędu Miasta, który, patrząc na ulotkę wyborczą i na nazwiska, i na zdjęcia osób, które kandydowały wówczas do Rady, raczył powiedzieć: „To są krzykacze. Pokrzyczą, pokrzyczą i ucichną.”. To była pierwsza rzecz, którą usłyszałam jako świeża kandydatka do Rady Okręgu. Pierwszy komentarz. Ta narracja towarzyszy nam do dziś. 40 osób z psami, 16 osób. Być może coraz mniej tych osób. Dzisiaj obecność tutaj osób zainteresowanych nie potwierdza tego, że to tylko tyle. Wstrzymują rozwój. A jeszcze przypomnę fakt wyrzucania radnych okręgowych ze spotkania informacyjnego w urzędzie publicznym i spotkania informacyjnego dotyczącego okręgu, z którego są radni okręgowi. Moim osobistym zdaniem   
to skandal.

Proszę Państwa, to nie są krzykacze, to są obywatele. To są obywatele tego miasta, którzy chcą mieć wpływ na to miasto. Chcą partycypacji. Czas pod tytułem "Wybuduję wam miasto" mija. Czas zauważyć, że mieszkańcy chcą to miasto współtworzyć. Dlatego walczą o Wrzosowisko, chcą Wrzosowiska z łąkami i lasem, bo są te tereny dla nich cenne przyrodniczo, społecznie. To powinno wystarczyć. Ale nie wystarcza. Doceniam wkład pracy urzędników. Ale ten plan, który Państwo teraz przedstawiają, jest nadal nie do zaakceptowania. On jest nie do zaakceptowania, bo nie uwzględnia tego całego terenu na cele rekreacji, jak to miało być w założeniu. Bo to jest grzech pierworodny,   
że nikt na początku tych mieszkańców o to nie zapytał. A jak już mieszkańcy się obudzili i zobaczyli,   
co im grozi, zaczęli tego terenu bronić. I tak, wiedzą, że ten plan nie jest do zaakceptowania,   
bo nie chroni wszystkich przyrodniczo cennych roślin. Na ich miejscu mają być po prostu drogi.   
Mówił o tym wczoraj pan doktor Rutkowski. Turzyca loarska - prawem chroniona. Nie wzięto   
pod uwagę jego ekspertyzy. Dlaczego? Dlaczego? Dlaczego wykrojono ten teren łąkowy z tej całej ekspertyzy przyrodniczej, pozostawiono tylko teren leśny. Kiedy, jak, jakim cudem? Czy to nie było wiadomo.   
W momencie, kiedy był składany wniosek o ekspertyzy, było to wiadome. Ten plan nie uwzględnia potrzeb ludzi w krótkiej perspektywie i w dłuższej perspektywie. Świeże powietrze, tereny zielone, zdrowie, młodzież, osoby starsze, które tam mogą podtrzymywać swoją sprawność fizyczną. Mówimy o 40 osobach z psami versus 10 osób z portfelami. Nie, nie tylko ludzie zamożni się starzeją. Mieszkają tam ludzie, którzy mieszkają w swoich domach, mają blisko teren rekreacyjny, a następny jest 5 kilometrów dalej, do którego mogą ewentualnie dojechać autobusem co 2 godziny, i na którym w tej chwili są wycinane drzewa. Oszczędzę Państwu szczegółów. Można jeszcze dodać latające   
pod kątem prostym nietoperze, bo takie były wytyczone szlaki. Nie wiem, czy to się zmieniło,   
ale takie były rzeczy w planie. Przenoszenie po raz kolejny przedsiębiorstw, które akurat w dobie kryzysu energetycznego może nie jest takie wskazane, żeby w tej chwili to robić. Niejasny status Bractwa Kurkowego. Nie będę tego wszystkiego wyliczać. Mówiliśmy o tym nie raz. Zastanawiam   
się nad tym, co po takim wielkim wysiłku strony społecznej osiągnęliśmy. Sama myślę, że być może   
w jakiś sposób ochronimy ten las, ale to nie jest pewne tak naprawdę. Być może powstanie tam zespół przyrodniczo-krajobrazowy. Ale na dzień dzisiejszy też tego nie wiemy.   
Być może będą tam jakieś usługi medyczne, ale nie mamy tej pewności. Ale uzyskaliśmy poprawę warunków, które były w planie pierwotnym. Tu zgoda. Skrócenie dróg na przykład. Nie wiemy,   
na jak długo, czy one nie zostaną potem połączone. Ale na dzień dzisiejszy wygląda na to, że w planie tak są, tak zostały przedstawione. Czyli to nasze osiągnięcie. Ale największym osiągnięciem, uważam, jest to, że zyskaliśmy przede wszystkim pozytywną uwagę dużej części mieszkańców i pobudzenie   
ich do działania. Czy ktoś tu jest przegrany? Myślę, że niezależnie od rezultatu głosowania,   
u mieszkańców przegrała wizja deweloperskiego miasta betonowego bez zieleni.   
Dlatego to nie koniec. Będziemy nadal działać, monitorować, bardzo uważnie patrzeć na przetargi, wszelkie plany dotyczące tego terenu. Można, są jeszcze drogi odwoławcze, gdyby rezultat dzisiejszego głosowania nie był dla nas pomyślny. Apeluję do radnych o wsłuchanie się w głos obywateli. Będziemy się temu bardzo przyglądać, losom zieleni w mieście, bo nas to obchodzi. Dziękuję.”.

**II czytanie**

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:**

**p. M. Krużewski:** w nawiązaniu do toczącej się dyskusji wskazał, iż bardzo dużo padło głosów dzisiaj   
o usługach medycznych, o potrzebach seniorów, o potrzebach ludzi starszych, chorych, ale także rodzin, które się opiekują, czasami w dramatycznej sytuacji; wskazał, iż jest to problem cywilizacyjny, któremu nasze miasto musi sprostać;

- w nawiązaniu do powyższego podkreślił, iż zajmuje się tym problemem, jeżeli chodzi   
o infrastrukturę medyczną, pielęgnacyjną do opieki nad takimi osobami; poinformował, iż złożył wniosek w tym roku do wpisania do wieloletniego planu inwestycyjnego i wieloletniego planu infrastrukturalnego rozbudowę Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego na Ligi Polskiej, ponieważ jego zdaniem filia ZPO powinna mieć przynajmniej jeszcze 3 jednostki, bo to nie tylko oddział całodobowy, ale także oddział dzienny, do którego przyjeżdżają ludzie starsi;

- w związku z powyższym zadeklarował, iż będzie wnioskował powtórnie, jeżeli plan zostanie przyjęty o utworzenie filii ZPO na Wrzosach z oddziałem dziennym.

**p. M. Jakubaszek:** zauważył, iż dyskusja nad propozycją zgłoszoną przez mieszkańców w sprawie objęcia ochroną prawną tego terenu Wrzosowiska ma na celu ochronę przyrody;

- zauważył, że wspólnie wszyscy Radni doszli do przekonania, że trzeba szukać kompromisu, rozwiązania, które usatysfakcjonuje, przynajmniej w większej części obydwie strony;

- powiedział, iż słuchając wszystkich wystąpień dochodzi do przekonania, że niestety ponieśliśmy porażkę, ponieważ tego kompromisu nie ma;

- wyraził zdanie, że zastanawia się, czy nie poparcie tego planu oznacza wstrzymanie się od głosu?

**p. M. Rzymyszkiewicz:** zauważył, że był zgłoszony Pan Prezydent Michał Zaleski do dyskusji jeszcze   
w pierwszym czytaniu, który wyłączył swoje zgłoszenie;

- wobec powyższego stwierdził, że za chwilę Pan Przewodniczący zamknie dyskusję, a Pan Prezydent jako wnioskodawca ma prawo zabrać głos, stąd też zachęca Pana Prezydenta o zabrania głosu   
w trakcie dyskusji, tak, aby Radni jeszcze mieli możliwość ewentualnego odniesienia się do słów Pana Prezydenta, gdyż w przypadku zabrania głosu po zamknięciu dyskusji, Radni takiej możliwości nie będą mieli.

**p. M. Zaleski:** Prezydent Miasta Torunia poprosił o odtworzenie prezentacji, w celu wskazania   
i omówienia kwestii dyskusyjnych;

- poinformował, iż w dniu 21 stycznia 2021 r. podjęto uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w wyniku której podjęto zamiar przygotowania projektu według pierwszego pomysłu; wyjaśnił, że pierwszy pomysł planistyczny   
był nietrafny, w związku z czym został wycofany, co jest formą odpowiedzialnego kompromisu;

- odnośnie terenu w okolicach Chełmińskiej wskazał, iż jest to zły obraz miasta, który musi się nieuchronnie zmienić; wyjaśnił, że znajduje się na nim składowisko złomu, stąd należy terenowi przywrócić funkcje o charakterze publicznym;

- podkreślił, że po dyskusjach, które trwały 2 lata pojawił się nowy pomysł na plan miejscowy   
dla terenu, wypracowany rzetelnie, po wielokrotnym uzyskiwaniu opinii, stanowisk i uzgodnień,   
które zawsze były pozytywne;

- wskazał, że teren omawiany to obszar 2,8 ha, czyli teren ugoru, łąki w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej, pomiędzy Szkołą Salezjańską, Ośrodkiem Pomocy dla Osób Starszych i obiektami opieki zdrowotnej; wyjaśnił, że kiedy doszło do momentu przyznania się do nietrafności pierwszego zamiaru planistycznego, wydawało się, że z otwartością i ufnością można powiedzieć, iż będzie kompromis, ponieważ te 2 ha, 2 000 metrów, bo 6 000 metrów zajmuje istniejący już obiekt   
wraz z otoczeniem, będzie przyjęte jako zawarcie pewnego kompromisu i porozumienia;

- podziękował Panu Przewodniczącemu Michałowi Rzymyszkiewiczowi, który dał liczne przykłady sytuacji, w których PMT zmierzał do kompromisu, wycofywał się z pomysłów i projektów;

- przypomniał akcję wymierzoną przeciwko niemu, kiedy podjął zamiar budowy mostu gen. Zawackiej - godziny spędzone w prokuraturach w różnych miastach w Polsce, różne zarzuty, hejt, liczne grono przeciwników, hasła: „Nie buduj, Zaleski, tego mostu.”; w odniesieniu do powyższego powiedział; „Nie, trzeba go zbudować. Nie poszedłem na miernotę decyzyjną odstąpienia od zamiaru. To tak wygląda w życiu.”;

- w odniesieniu do przykładów decyzyjnych wymienionych przez Radnego Michała Rzymyszkiewicza wyjaśnił, że Trasa Kościuszki była schedą po poprzednikach, którzy wrysowali ją do planów miasta,   
a Pan Stanisław Wroński, był autorem tego pomysłu;

- wskazał, iż z wielkim bólem decyzyjnym powstawały zamiary inwestycyjne miejsca, które odwiedzane są obecnie tj. Centrum Kulturalno-Kongresowego Jordanki, hala widowiskowo- sportowa przy ul. Bema;

- wyjaśnił, że na ugorze 2,2 ha stanowią plany inwestycyjne, 50% musi pozostać terenu zielonego, więc nie jest to „betonoza”; odnośnie pytania o to, ile betonu będzie wylane;

- stwierdził, że należy je uznać za pytanie, w którym nie do końca chodzi o realia tej inwestycji,   
które mogą tam zaistnieć; podkreślił jednocześnie, że również żywi obawy, co do tego, że być może inwestycja w tym obszarze nie będzie inwestycją łatwą, nie od razu znajdzie się inwestor;

- w odniesieniu do planu odnośnie terenu złomowiska, śmietniska, tartaku podkreślił, że chciałby,   
aby wreszcie pojawił się jakiś inwestor, ponieważ nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ten tartak został

przekształcony w inne usługi, w których nie 15 osób będzie miało miejsce pracy, a 50-60;

- poprosił o to, aby w debatach poważnych i odpowiedzialnych nie pojawiały się insynuacje w postaci przywoływania anonimowej osoby, która źle mówiła o osobach uczestniczących w wyborach do Rad Okręgów, bo jest to nieetyczne, a jego zdaniem anonimowe przywoływanie wypowiedzi bliżej nieznanej osoby jest po prostu sugerowaniem, iż wielu spośród nas urzędników zachowuje   
się w sposób niewłaściwy;

- przypomniał, iż apel o to, aby poszukać rozwiązań przyrodniczych dla tego obszaru w dniu 9 czerwca 2022 r. powstał w zgodzie Rady Miasta, w tym apelu wyraźnie zapisano, że projekt uchwały Rady   
w sprawie ustanowienia terenu przyrodniczo-chronionego ma się pojawić po uchwaleniu miejscowego planu;

- zauważył, iż pojawiające się pojęcie w trackie dyskusji "suwerena" oznacza dla Radnych 190 000 mieszkańców Torunia, powiedział: „To jest suweren. Jeżeli chcemy mówić w tych kategoriach,   
to tylko w ten sposób. I to jest wtedy wartością godną oczekiwania na oklaski. I to jest wtedy wartością wiedzy i zaangażowania w to, co można by nazwać odpowiedzialnością dla miasta.”;

- podkreślił, że plan został wypracowany z dużą dokładnością, z wielokrotnymi formami różnych konsultacji, i wolałby nie dostawać 1-3 drzew przerobionych na papier w postaci podpisów z 2021 r., wykazujących, iż mieszkańcy nie akceptują tego pomysłu - podpisów zbieranych w trakcie również wydarzeń nadwiślańskich; powiedział: „Ale po co wycinać drzewa na taki papier? Lepiej tego nie robić, lepiej to po prostu wyrazić.”;

- podziękował Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, Pani Dyrektor Annie Stasiak za solidne, rzeczowe, precyzyjne przygotowanie planu, dzięki czemu uzyskał on uzgodnienia i opinie, wszystkim mieszkańcom, którzy brali udział w konsultacjach, dyskusjach na ten temat oraz za konstruktywne   
i odpowiedzialne wypowiedzi w sprawie tego planu;

- poprosił o zrozumienie dla rzeczywistości funkcjonowania miasta, odpowiedzialne o nim myślenie równoznaczne z odważnym podejmowaniem decyzji.

**p. M. Czyżniewski:** podziękował wszystkim za głosy w dyskusji nad wyjątkowym planem z uwagi   
na długość dyskusji, szczegółowość analiz oraz za włączenie się osób, których plan z uwagi   
na bezpośrednie sąsiedztwo dotyczy, za cierpliwość i powstrzymanie emocji; powiedział: „Jeśli natomiast Państwo poczuli się w którymś momencie urażeni jakąś wypowiedzią, to serdecznie   
i szczerze Państwa za to przepraszam.”;

- zauważył, że niezależnie od wyniku głosowania zdarzenia dotyczące planu dużo zmieniły   
w podejściu Radnych do kwestii uzgadniania miejscowych planów i podejmowania decyzji; powiedział, że niezależnie od wyniku głosowania to jest coś, co na pewno zmieni miasto i zmieni nasze postrzeganie; zauważył również, że: „Na pewno znowu jeden z moich fanów na Facebooku napisze, że udawałem demokratę - tak bywa. Pan tak uważa. Ja powiedziałem to, co czuję.”.

**p. M. Rzymyszkiewicz:** wyraził zdanie, iż szkoda, że Pan Prezydent nie wziął udziału w dyskusji,   
tylko stało się dokładnie tak, jak Radny przewidywał, czyli po zamknięciu dyskusji, dlatego w trybie oświadczenia podkreślił, że jest mu przykro, że tak się wydarzyło, że za chwilę ta sprawa zostanie rozwiązana siłowo, nad czym ubolewa, ponieważ uważa, że można jeszcze wypracować porozumienie, prawdziwy kompromis, natomiast zaistniała sytuacja jest jego zdaniem wielkim błędem.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1263. Wynik głosowania: 11-7-6. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1027/23).**

[głosy z sali, gwizd]: „Mieszkańcy są niezadowoleni.”

**p. W. Klabun:** zauważył, iż każdy mieszkaniec ma prawo patrzeć na miasto ze swojej perspektywy,   
ale nawiązując do historii, która była udziałem Rady Miasta na początku drugiego dziesięciolecia tego wieku, kiedy na Osiedlu Podgórz została podjęta decyzja, że teren pomiędzy ul. Andersa, a drogą S10 zostanie przekazany na teren inwestycyjny, natomiast teren Osiedla Glinki zostanie zabudowany budownictwem wielorodzinnym wskazał, iż mieszkańcy są wygrani, ponieważ energia,   
którą wytworzyli, sprawiła, że pierwotny plan zagospodarowania terenu został zmieniony;

- wyraził zdanie, iż w jego ocenie został wypracowany kompromis, którego zabrakło 10 lat temu   
na Podgórzu.

**p. M. Czyżniewski:** ogłosił 15 minut przerwy w obradach Rady Miasta Torunia.

Po wznowieniu obrad Rady Miasta Torunia:

**X. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków na terenie Gminy Miasta Toruń - DRUK NR 1323 - I i II CZYTANIE.**

**XI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyznania w roku 2023 dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków na terenie Gminy Miasta Toruń - DRUK NR 1315.**

**p. B. Żurawska:** radca prawny w Wydziale Prawnym Urzędu Miasta Torunia wyjaśniła uwagi   
do uchwały otrzymane przez Prezydenta Miasta Torunia oraz Przewodniczącego Rady Miasta Torunia z Regionalnej Izby Obrachunkowej w dniu 15 lutego br.

**p. E. Okoń:** Miejski Konserwator Zabytków przedstawił uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1323 i do projektu uchwały według druku nr 1315 wraz z prezentacją multimedialną.

**Opinie:**

do projektu uchwały według druku nr 1323:

KKTiP - zał. nr 5.

do projektu uchwały według druku nr 1315:

KKTiP - zał. nr 6.

**Pytania:**

**p. M. Czyżniewski:** zapytał, czy przyjęcie tej uchwały jest konieczne dla rozpatrywania projektu uchwały nr 1315?

**p. B. Żurawska:** odpowiedziała, że projekty są niezależne od siebie, a projekt uchwały mówiący   
o udzielaniu dotacji w 2023 roku, jest oparty na uchwale z 2018 r.,

- poinformowała, że zmiany, które wprowadzone były 9 lutego i proponowane w dniu dzisiejszym dotyczą wprowadzenia możliwości pozyskiwania środków finansowych z innych źródeł - zewnętrznych.

**p. W. Klabun:**  zapytał, o projekty z lewego brzegu, które nie uzyskały akceptacji Komisji?;

- podkreślił, iż bardzo cieszy się z wniosku współwłaścicielki budynku dawnego Ratusza miasta Podgórza, że powrócą do niego drewniane okna, w związku z powyższym zapytał, czy dzięki temu,   
że powrócą drewniane okna znikną szpecące rolety zewnętrzne, które w zabytku takiej klasy   
nie powinny się znajdować?

**p. E. Okoń:** odpowiedział, że przy określonych środkach, analizując stopień potrzeb konserwatorskich i efektywność wykonania prac, żeby dotacje rzeczywiście zostały wykonane, Komisja oceniała punktowo według regulaminu wszystkie wnioski, nie zostały rekomendowane obiekty   
z ul. św. Jakuba, z ul. Podmurnej, z ul. Okólnej, z ul. Rabiańskiej;

- zauważył, że wykonanie stolarki okiennej będzie dobrym przyczynkiem, żeby uporządkować całą obudowę otworów okiennych.

**Dyskusja:** brak.

**II czytanie projektu uchwały według druku nr 1323**

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1323. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1028/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1315. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1029/23).**

**XII. Rozpatrzenie projektów uchwał:**

**- w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Torunia na lata 2023-2050 - DRUK NR 1320;**

**- zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu miasta na rok 2023 - DRUK NR 1321 – I i II CZYTANIE.**

**p. A. Pietrzak:** Skarbnik Miasta Torunia przedstawiła uzasadnienia dla projektów uchwał według druków nr 1320 wraz z autopoprawką i druku nr 1321 wraz z autopoprawką.

**Opinie:**

do projektu uchwały według druku nr 1320:

KB - zał. nr 7.

do projektu uchwały według druku nr 1321:

KB - zał. nr 8.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**II czytanie** projektu uchwały według druku nr 1321 wraz z autopoprawką.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1320** **wraz z autopoprawką. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała nr 1030/23).**

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1321** **wraz z autopoprawką. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała nr 1031/23).**

**XIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2023 rok - DRUK NR 1316a.**

**p. K. Chłopecka:** Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Torunia przedstawiła uzasadnienie projektu uchwały według druku nr 1316a.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1316a. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1032/23).**

**XIV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 11 października 2022 r.   
na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Toruniu - DRUK NR 1282a.**

**p. M. Skerska-Roman:** Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji przedstawiła uzasadnienie dla projektu uchwały według druku nr 1282a.

**Pytania:**

**p. M. Jakubaszek:** zadał pytanie skierowane do Pana Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, czy MOPR skserował w końcu tę kartkę i doręczył mieszkańcowi?

**p. R. Walter:** Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Toruniu potwierdził, że doręczono odpis skarżącemu, w ciągu tygodnia po pierwszej Komisji Skarg Wniosków i Petycji.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1282a. Wynik głosowania: 16-4-3. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1033/23).**

**XV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z 9 listopada 2022 r.   
na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 13 w Toruniu - DRUK NR 1308.**

**p. M. Jakubaszek:** Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji przedstawił uzasadnienie   
dla projektu uchwały według druku nr 1308.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**p. J. Beszczyński:** złożył oświadczenie, w którym wyjaśnił, że pomylił się oraz, że nieświadomie wprowadził w błąd Radnego Pana Sławomira Kruszkowskiego.

**p. M. Czyżniewski:** zapytał, czy chodzi mu o projekt dotyczący Wrzosowiska?

**p. J. Beszczyński:** wyjaśnił, że wprowadził w błąd Pana Radnego Sławomira Kruszkowskiego,   
co do tego projektu i głosowania nad nim, nazwał to „pomrocznością jasną”.

**p. M. Czyżniewski:** powiedział, że rozwiążą to panowie po sesji osobiście.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1308. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1034/23).**

**XVI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi z 28 listopada 2022 r.   
na Prezydenta Miasta Torunia - DRUK NR 1309.**

**p. M. Jakubaszek:** Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji przedstawił uzasadnienie   
dla projektu uchwały według druku nr 1309.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1309. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1035/23).**

**XVII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi z 10 stycznia 2023 r.   
na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 32 w Toruniu - DRUK NR 1325.**

**p. M. Jakubaszek:** Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji przedstawił uzasadnienie   
dla projektu uchwały według druku nr 1325.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1325. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1036/23).**

**XVIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania zgodnie z właściwością petycji   
z dnia 9 lutego 2023 r. - DRUK NR 1324.**

**p. M. Jakubaszek:** Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji przedstawił uzasadnienie   
dla projektu uchwały według druku nr 1324.

**Pytania:** brak.

**Dyskusja:** brak.

**GŁOSOWANIE:**

**Uchwała według druku nr 1324. Wynik głosowania: 23-0-0. Uchwała została podjęta (uchwała   
nr 1037/23).**

**XIX. Wnioski radnych.**

p. J. Hartwich: 1 wniosek, 1 zapytanie;

p. K. M. Wojtasik: 1 wniosek, 6 zapytań;

p. M. Krużewski: 2 wnioski, 3 zapytania;

p. K. Żejmo-Wysocka: 1 wniosek;

p. P. Lenkiewicz: 7 wniosków;

p. M. Skerska-Roman: 3 wnioski;

p. M. Czyżniewski: 1 wniosek.

**XX. Informacje:**

**- Przewodniczącego,**

**- Prezydenta - w tym prezentacja „Strategicznej mapy hałasu dla miasta Torunia”,**

**p. Z. Fiderewicz:** I Zastępca Prezydenta Miasta Torunia przedstawił następujące informacje dotyczące stanu realizacji najważniejszych inwestycji w Toruniu:

- jeżeli chodzi o inwestycje kubaturowe trwają prace w kamienicy przy ul. Bydgoskiej 50, 52,   
jest to trudny obiekt do rewitalizacji, który przeznaczony jest na cele kulturalne i społecznie użyteczne; 75% zaawansowania rzeczowego, finansowego 70%, do kwietnia, po ostatnich aneksach   
z wykonawcą te roboty będą zakończone;

- poinformował, iż zakończyła się budowa sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 14   
przy ul. Hallera; zadanie uroczyście będzie oddane do użytku w najbliższy poniedziałek 27 lutego br.   
o godz. 11:00;

- wskazał, iż kolejną salą budowana przez gminę jest sala przy Szkole Podstawowej nr 11; roboty rozpoczęły się w listopadzie; 8% zaawansowania rzeczowego, 7% finansowego;

- poinformował, że trwa również budowa Szkoły Podstawowej przy ul. Strzałowej w ramach rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych; 3% zaangażowanie; ostateczny termin oddania budowy: 25 listopada 2024 r.; od grudnia trwają roboty budowlane, zaawansowanie rzeczowe 0%;

- poinformował, iż roboty związane z modernizacją lodowiska rozpoczną się po zakończonym sezonie lodowym i będą trwały do 15 lipca br.; na chwilę obecną z zakresu rzeczowego, który jest planowany do zrobienia, zostały wykonane wymienione bandy na głównej tafli, pozostaje do wykonania wymiana maszynowni, wykonanie systemu osuszania powietrza na tafli treningowej, wymiana oświetlenia, remont szatni i ciągów komunikacyjnych na całym obiekcie;

- przekazał, iż trwają prace związane z restauracją i modernizacją Centrum Kultury Dwór Artusa, 77% procent zaawansowania rzeczowego, 67% finansowego; do końca czerwca te roboty się zakończą;

- przekazał, że dobre tempo robót jest przy budowie mieszkań, budynków mieszkalnych   
przy ul. Poznańskiej, zarówno 294 C, jak i 294 I, zaawansowanie kolejno: 85% i 73% zaawansowanie rzeczowe, finansowe 82% i 63%; termin zakończenia robót budowlano-montażowych: 30 czerwca br.; przypomniał, że budowa jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Funduszu Dopłat z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 80% oraz z KZN-u 10%;

- poinformował, iż prowadzone są inwestycje drogowe - trwają roboty na Bulwarze Filadelfijskim, które na pewnych odcinkach są wstrzymane z uwagi na decyzje Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ponieważ miasto musi wybrać archeologa, który będzie prowadził prace archeologiczne; wskazał, iż głównie tu chodzi o odcinek od Bramy Klasztornej do Hotelu Bulwar; zaawansowane prace na poziomie 93% zakresu rzeczowego;

- wskazał, że mocno zaawansowana jest również budowa parkingów Park and Ride, zarówno   
przy ul. Olimpijskiej jak i ul. Dziewulskiego; wykonawca roboty zakończy w połowie maja; zaawansowanie finansowe 91%;

- trwają roboty na inwestycjach liniowych, głównie związanych z budową linii tramwajowej na Jar; roboty są mocno zaawansowane - odcinek A od centrum do ul. Szosy Chełmińskiej, ul. Długa,   
ul. Legionów; zaawansowanie rzeczowe 84%, odcinek B od ul. Polnej do ul. Ugorów 75%, ale równocześnie trwa budowa pętli tramwajowej; zaawansowanie rzeczowe jest tam na poziomie 69%; roboty mają się zakończyć do maja tego roku;

- poinformował, że inwestycje na terenach zielonych trwają roboty na czterech zadaniach: Szwajcarski Zakątek, Zacisze Holandii, Greckie Klimaty, Litewska Ojczyzna, prace te są uzależnione   
od warunków pogodowych; zaawansowanie rzeczowe robót na 3 pierwszych zadaniach od 77%   
do 83%, najsłabiej jest na Litewskiej Ojczyźnie - 18%; wszystkie prace (cztery zadania) w ramach parków kieszonkowych mają zakończyć się w kwietniu br.

**p. H. Pomianowska:** Dyrektor Wydziału Środowiska i Ekologii przedstawiła informacje na temat „Strategicznej mapy hałasu dla miasta Torunia” - prezentacja multimedialna stanowiąca załącznik   
nr 9 do niniejszego protokołu.

**p. Ł. Walkusz:** w ramach oświadczenia podziękował Pani Dyrektor za osiągnięcie w postaci przygotowania mapy hałasu w Toruniu, pogratulował całemu zespołowi;

- zauważył, iż ze „Strategicznej mapy hałasu dla miasta Torunia” wynika, iż diametralnie zagrożenie hałasem w ciągu 5 lat spadło w Toruniu; dlatego, że większość hałasu była poniżej 1 db, a teraz jest hałas powyżej 1 db.

**p. M. Czyżniewski:** podziękował Pani Dyrektor Wydziału Środowiska i Ekologii Urzędu Miasta Torunia w imieniu Klubu Wspólny Toruń, w imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość oraz w imieniu radnych niezrzeszonych.

**p. H. Pomianowska:** poinformowała, że Wydziałowi Środowiska i Ekologii Urzędu Miasta Torunia udało się opracować koncepcję zabezpieczenia przeciwpowodziowego os. Kaszczorek, wobec powyższego zaprasza do Wydziału Środowiska i Ekologii wszystkich zainteresowanych tym tematem.

**- inne.**

**XXI. Zakończenie Sesji.**

**p. M. Czyżniewski:** zamknął nadzwyczajną sesję Rady Miasta.

Przewodniczący

Rady Miasta Torunia

Marcin Czyżniewski

Protokołowała: Anna Grzybowska